Nr. 54. **Środa, 8 Marca 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował praktykanta konceptowego przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie, Zdzisława z Ternowy Nanowskiego, auskultantem sądowym.

Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się uzupełniający wybór jednego posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu tarnowskiego, na dzień 6 kwietnia 1893 r.

Wybór ten odbędzie się w Tarnowie w godzinach i w lokalnościach, o których wyborcy zawiadomieni będą kartami legitymacyjnemi.

Listę wyborców tego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w Dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 marca.

Obecny rząd bułgarski nigdy nie troszczył się wiele o to, co o nim i przeciw niemu piszą lub mówią w Petersburgu, a nie było przykładu, aby jaka oficyalna rossyjska enuncyacya, choćby w formie mogącej światu politycznemu dać wiele do myślenia, zdołała sprowadzić go z wytkniętej drogi. Można tedy być pewnym, iż także naszkicowany we wczorajszej depeszy komunikat petersburskiego urzędu spraw zagranicznych, który, jak się zdaje został zredagowany pod wrażeniem wiadomości o losie, jaki spotkał wiernego stronnika Rossyi, metropolitę tirnowskiego Klementa, nie wywoła bynajmniej popłochu w Sofii, ani też skłoni Stambułowa do złagodzenia losu pozbawionego tak doraźnie swej stolicy, dostojnika kościelnego. Że w decydujących kołach bułgarskich nie tylko nie myślą o restytucyi metropolity, lecz owszem są radzi, iż lud w krótkiej drodze pozbył się duchownego zwierzchnika, którego przekonania w tak rażącej były sprzeczności z uczuciami ogromnej większości patryotów, świadczy artykuł w organie p. Stambułowa *Swoboda*, pod napisem: „Nagroda zdrajcy“. Znajdujemy tu pogląd na dotychczasową działalność „tego fanatycznego apostoła wrogiej dla Bułgaryi polityki zagranicznej“ — jak powiedziano w owym artykule — przyczem nadmieniono, że możnaby prawie powątpiewać, czy stan umysłowy metropolity, który poważył się w świątyni wzywać ludność do wzniecenia rewolucyi, jest zupełnie normalny, gdyby całe jego dotychczasowe zachowanie się nie wskazywało, iż i tym razem działał z zupełną świadomością i zgodnie z wytkniętym celem. Wolność i honor Bułgaryi były zawsze obojętne dla tego dostojnika, ślepego narzędzia Rossyi. W roku 1885, gdy książę Aleksander Battenberg wyruszył na czele wojsk przeciw Serbii, powołał do siebie Klement, podówczas zastępca exarchy, znanych agitatorów Cankowa, Słowejkowa i innych, i w jego to mieszkaniu naradzano się w obecności konsula rossyjskiego nad sposobami szybkiego pozbycia się księcia. Dnia 9 sierpnia następnego Klement wraz z Grujewem i Kiderewem zorganizował spisek przeciw [illegible] po którego wykryciu został osadzony w [illegible] sztorze. Dzięki wspaniałomyślności ks. Aleksandra, odzyskał jednak wkrótce wolność, co więcej, otrzymał metropolię w Tirnowie, książę bowiem sądził, iż przez nadanie mu tej posady pozyska go dla siebie i odwiedzie od dalszych knowań, tem pewniej, że Klement udawał niezmiernie skruszonego i przyrzekał nie mieszać się do polityki. Przeciw ks. Ferdynandowi wichrzył ów prałat od samego początku. Jego metropolia była bezustannie punktem zbornym wszelkiego rodzaju spiskowców i malkontentów; on to podżegał niezmordowanie ludność swej dyecezyi przeciw istniejącemu porządkowi rzeczy i osobistościom kierującym losami ojczyzny. Chociaż rząd wiedział o tem wszystkiem i miał podstawę do wystąpienia przeciw niemu, zaniechał surowych kroków, nie chcąc wywołać zatargu kościelnego i narazić się na zarzut, jakoby był nieprzyjaźnie usposobiony dla Kościoła. Obecnie wszakże sam lud przyjął na siebie rolę karzącego sędziego. Działalność biskupia Klementa została już na zawsze zamkniętą; ponieważ bowiem lud tak dobitnie wypowiedział swoją wolę zerwania wszelkich stosunków z dotychczasowym zwierzchnikiem duchownym, rząd nie może nawet myśleć o narzucaniu mieszkańcom Tirnowy tyle im znienawidzonego metropolity. Rząd w każdym razie zażąda, — kończy organ p. Stambułowa — by Klementa postawiono przed synodem; niezależnie od tego zarządzono już śledztwo sądowe, które zbada dokładnie wypadki z dnia 26 lutego i stwierdzi, o ile podburzające kazanie, wygłoszone przez metropolitę Klementa, zawiera znamiona zbrodni przewidzianej kodeksem karnym.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 6 marca b. r.:

1) Rozporządzenie wprowadzające nowe plany naukowe dla szkół ludowych.

2) W[illegible] [illegible] Hilbera, p[illegible] [illegible] [illegible] [

naszej ustawy, że handel solą jest wolny; a więc Rząd wedle przepisów obowiązujących nie może wywierać wpływu decydującego na ceny. Z wywodów szan. pana posła Ghona z Karyntyi wypływa, że — co z zadowoleniem zaznaczam — gdy kto zgłosi się do saliny i dotrzyma ustanowionych i ogłoszonych warunków sprzedaży, rzeczywiście też natychmiast sól zażądaną otrzymuje. Takie jest stanowisko teraźniejszej ustawy. Z mojego tedy stanowiska tyle tylko powiedzieć mogę, że, jeśli w salinach trzymają się przepisanych cen i jeśli pod ogłoszonymi warunkami sól jest na zawołanie każdego, wtedy przepisom ustawy dzieje się zadość. Że w obec okoliczności, iż mamy monopol na fabrykacyę soli, a nie handel solą, występują w handlu solą wszystkie te zjawiska, które w którymbądź handlu w ogóle występować zwykły, to wcale mnie nie dziwi, owszem, wypływa to z natury rzeczy. A co w tym względzie stać się może, ogranicza się na tem, żebyśmy sposobami, jakie w ogóle są dozwolone, starali się utrzymać ceny soli ile możności na takim punkcie aby w nich wyrażała się tylko cena monopolu z dodatkiem kosztów transportu. Że atoli, dopóki nie będziemy mieli monopolu na handel solą, do handlu tego zawsze mieszać się będzie także pierwiastek zysku prywatnego i w cenach się wyrażać, tego uniknąć nie można, jeżeli nie zmieni się monopolu fabrykacyi na monopol handlu. Włochy mają monopol na handel solą; o ile mi wiadomo, świetnych doświadczeń z tem nie zrobiły. A nadto system trafik solnych także nie jest taki, żeby sól mogła pozostawać w stanie szczególnie dobrym. I sam system także powiązany jest z wielkiemi niekorzyściami, z czego wypływa, że ówczesna uchwała ustawodawstwa austryackiego powzięta była nie bez zastanowienia.

To naprowadza mię szanowni Panowie, na sprawę, o której dziś z niejednej strony mówiono tu jakby o rzeczy zupełnie nowej, gdy tymczasem jest to rzecz całkiem już znana. Mam na myśli pertraktacye Rządu z galicyjskim Wydziałem krajowym o sprzedaż soli. Wydział krajowy Królestwa Galicyi, chcąc położy[illegible] kres niewłaściwościom w handlu solą w Galicyi wschodniej, o jakich i tu w wys. Izbie znowu dziś właśnie była mowa, zwrócił [illegible] się do Rządu, aby rozebra[illegible] w pólni[illegible] z nim kwestyę, ażali nie możnab[illegible] w [illegible]osób taki, by mieszkańcom [illegible] [illegible]niej [illegible]kolwiek poręczyć je[illegible] [illegible]zbyt wysoką cenę soli. Rząd [illegible] [illegible]ni zawahał się wejść w te [illegible] [illegible]owszem, musiał uznać za rzecz [illegible]bna, że Wydział krajowy Kró[illegible]wa Galicyi zajmuje się takiemi sprawami. I otóż na podstawie obowiązujących przepisów uczyniono galicyjskiemu Wydziałowi krajowemu propozycye, jak przy zachowaniu zasady wolnego handlu solą możnaby uczynić zadość życzeniom jego, i mogę powiedzieć, że w tym względzie pertraktacye stanęły już na tem, iż osiągnięto umowę obu stronom przyjemną i pozostającą w granicach ustaw obowiązujących, że przeto — o to tylko może iść — można galicyjskiemu Wydziałowi krajowemu dać zapewnienie, iż zawsze będzie mógł pobierać pewną ilość soli, aby mógł wpływać regulująco na ceny soli. O przywilejach w całej tej sprawie nie ma mowy, a skoro szanowni Panowie pytacie mnie, czy to oznacza coś, co tylko w Galicyi ma znaleść zastosowanie, więc odpowiadam: Gdyby którybądź Wydział krajowy innych Królestw i krajów uczuł skłonność zwrócić się do mnie w tym względzie, chętnie przychylę się do życzeń jego w zupełnie ten sam sposób, jak to się stało względem Wydziału krajowego Królestwa Galicyi.

Co się tyczy sprawy Kałusza i soli potażowych, pozwalam sobie powiedzieć co następuje: W Kałuszu jest tyle tylko soli potażowych, ile ich właśnie jest, a cały dotychczas wydobyty tam zapas nie dochodzi jednorocznej eksploatacyi w Stassfurcie, tak, że szan. Panowie możecie ztąd przekonać się, iż w dzisiejszym stanie rzeczy o współzawodnictwie ze Stassfurtem ani mowy być nie może. Pozwalam sobie dodać, że stosownie do życzeń, które mi już w roku zeszłym objawiono, wydałem polecenie, aby nowe jeszcze czyniono poszukiwania. Odbyły się dochodzenia, i o ile w takich dochodzeniach górniczych sąd wogóle wytworzyć sobie można, nie potrzeba rozstawać się z nadzieją, że wierceniami, które się zarządzi, natrafi się na nowe pokłady. Ale, moi panowie, w rzeczach takich na pewno coś powiedzieć jest poprostu niepodobieństwem.

Co do teraźniejszej eksploatacyi w Kałuszu, wiadomo panom, że oddawna jest tam młyn jeden dla takich soli, że produkcya tych soli jest uregulowana i że w miarę możności przechodzą na użytek. Wszakże są postanowienia, wedle których rolnicy mogą pobierać w Kałuszu sole potażowe; wszakże są ogłoszone. Fabrykacya i sprzedaż są, o ile urządzić było można, oddawna w toku. Szanowni Panowie z Galicyi najdokładniej są o tem poinformowani i wiedzą, jaka tam teraz jest manipulacya. W czasach ostatnich nie doszły mię z Galicyi żadne zażalenia.

A nakoniec, co się tyczy pomysłów posła Brennera (o opakowaniu soli kuchennej w cegiełkach po 1 kilogr. i mniej), pokazana tu cegiełka jest mi dość znana; jest to bowiem forma, z jaką teraz próby się czyni w salinach cesarskich, które, ile możności — boć wchodzi tu w grę przyzwyczajenie [illegible] do nowych form przejść mu[illegible]ą, a okazana tu może będzie najstosowniej[illegible] [illegible] soli kuchennej. W okazi[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]ko kresa przez środ[illegible] [illegible] [illegible] przy podziale dob[illegible] [illegible] [illegible]ni się próby, i [illegible]podzie[illegible] się, że [illegible] [illegible] dojdziemy do pewnego rezultatu. [illegible] się tyczy okazanego nam tu kawałka soli brudnej, obecni tu znawcy mają go w podejrzeniu; jest bowiem bardzo podobny do kawałka odpadków, używanych do wyrabiania soli nawozowej. (P. Brenner: Temci gorzej!) Okaz ten, po wydobyciu zeń innych pierwiastków, był przeznaczony oczywiście na wcale inne cele, tylko nie na sól kuchenną. Nie jest mi rzeczą tajną, że odpadki nawozowe nieraz na inne cele bywają używan[illegible] ale nie uchodzi żalić się na brud, skoro nie w tych celach puszczane są w świat, w których się ich używa.

Kończąc, mogę dodać, że, jak to niektórzy Panowie łaskawie uznali, sprawy soli leżały mi dotychczas bardzo na sercu, a tak będzie i nadal. Gdybym czekał z tem aż do chwili, dopókibym w Ministerstwie skarbu innych trosk nie miał, wtedy musieliby ludzie interesowani zbyt długo czekać; a na to nie chciałbym ich narazić. Owszem, uwagi szanownego pana preopinanta i innych Panów gotów jestem wziąć pod rozwagę. (*Brawa i wesołość*).

Szkic rzucony kredką „Zaprowadzenie chrześciaństwa na Litwie“ okazuje, że Axentowicz umie zgłębić odległe nawet epoki i wżyć się na podstawie studyów i drogą intuicyi artystycznej w ducha zamierzchłych czasów. Jest to bądź co bądź dzieło fantazyi, a jednak ma siłę przekonywującą, charakter krajobrazu, fizjognomje ludzi i kostyumy ich wydają się widzowi tak prawdopodobnemi, że wrażenia czysto artystycznego kompozycyi nie osłabiają, jak zazwyczaj powątpiewania co do wierności akcesoryów historycznych.

Szkicu tego Axentowicz na razie nie wykonywa w większych rozmiarach, pracuje bowiem nad innym obrazem historycznym, który będzie próbą talentu jego na polu sztuki wielkiej.

„Posłowie polscy przynoszą koronę polską Henrykowi III“ — oto tytuł kompozycyi, którą Axentowicz oparł na wiernym opisie naocznego świadka sceny tej, wyszperanym wśród rękopisów *Bibliothèque nationale*.

Dwór francuski wita deputacyę polską przed bramą St. Martin. Postacie i fizjognomje, oraz kostyumy dostojników francuskich, jak księcia de Guise, księcia d'Aumale i innych, Axentowicz zdejmuje ze współczesnych portretów, przechowywanych w Luwrze. Dla grupy panów polskich znalazł artysta materyały autentyczne w zbiorach krajowych.

Nie przesądzamy o wartości wielkiej tej kompozycyi, która zajmie artyście niezawodnie dużo jeszcze czasu. W każdym razie już okoliczność, że obraz ten składa się przeważnie z portretów, i że Axentowicz celuje jako portrecista, obiecuje, że nadzieje, jakie pokładają w obrazie Axentowicza przyjaciele jego talentu, ziszczą się w pełni.

Puk.

Sprawy parlamentarne.

(*Preliminarz funduszu melioracyjnego.*)

Zwracają z Wiednia naszą uwagę na pewne niedokładności, jakie zaszły w depeszy z d. 17 z. m. (pomieszczonej w Nr. 39 *Gazety* z dnia 18 lutego), która zawierała szereg kwot wstawionych na rzecz Galicyi przez P. Ministra rolnictwa do tegorocznego funduszu melioracyjnego. We wzmiankowanej depeszy znajdujemy tylko następujące kwoty: 21.333 zł. jako pierwsza rata na regulacyę Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem; 9900 zł. jako pierwsza rata na regulacyę Złotej Lipy, dalej 8625 zł. jako pierwsza rata na osuszenie bagnisk w powiatach: łańcuckim i jarosławskim: 2000 zł. jako pierwsza rata na zabudowanie Michałowskiego potoku górskiego, i 4287 zł. jako pierwsza rata na zabudowanie potoku Niżniówka.

Otóż powyższe kwoty odnoszą się tylko do nowych przedsiębiorstw; oprócz nich zaś znajdujemy w preliminarzu funduszu melioracyjnego jeszcze następujące pozycye na dalsze prowadzenie będących już w toku robót: Na regulacyę rzeki Nowy Breń 7804 zł. 25 ct.; na obwałowanie Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim 79.080 zł.; na regulacyę rzeki Biały 59.633 zł. 33 ct.; na obwałowanie prawego brzegu Wisły między Podgórzem i Niepołomicami 13.080 zł.; i wreszcie na zabudowanie potoków górskich w porzeczu Skawy 10.393 zł. 80 ct. i porzecza Stryja w powiecie turczańskim 2.684 zł. 50 ct.

W końcu w depeszy, o której mowa podano 455.000 zł. na koszta utrzymania techniczno-leśnego oddziału dla zabudowywania potoków górskich.

Zaszedł tu błąd, na pomienione bowiem koszta preliminowano tylko 45.500 zł.

Z Petersburga.

(Reforma straży pogranicznej. — Nominacye. — Pobór do wojska).

W swoim czasie donosiliśmy o zamierzonem zreformowaniu straży granicznej i oddaniu jej pod zwierzchnictwo ministerstwa wojny. Obecnie wszakże sprawa ta weszła na inne tory. Straż rzeczona, w myśl wypracowanego właśnie projektu, pozostanie pod zarządem ministerstwa skarbu, ale nie będzie zależną, jak jest nią dziś, od departamentu celnego, lecz stanowić będzie samoistną całość pod nazwą „Oddzielnego korpusu straży granicznej.“ Naczelnikiem tego korpusu ma być mianowany generał-porucznik Swinin, dowódca jednej z brygad artyleryi gwardyi carskiej, dotychczasowy zaś inspektor tejże straży, generał-porucznik Hahn, ma zająć miejsce w radzie ministra skarbu. Odpowiednie postanowienia i nominacye wkrótce zostaną ogłoszone.

Radca legacyjny w Berlinie hr. Murawiew został mianowany posłem przy dworze duńskim.

Naczelnikiem eskadry oceanu Atlantyckiego, który ma odwiedzić Stany Zjednoczone Ameryki Północnej mianowano wiceadmirała Kaznakowa.

Z ogłoszonego w *Prawit. Wiestniku* raportu ministra spraw wewnętrznych o rezultacie poboru do wojska w roku 1892 okazuje się, iż z 64 gubernij państwa rossyjskiego, oraz z 9 obwodów, podlegało poborowi ogółem 463.115 osób. Z tej liczby nie stawiło się do poboru, uchylając się tym sposobem od obowiązku służby wojskowej ogółem 29.894 a między tymi 8.385 żydów. Stosunek zbiegłych chrześcian do żydów jest bardzo charakterystyczny. I tak z ogólnej liczb[illegible] zbiegłych w gub. warszawskiej na 580 poborowych było żydów 257, w gub. wołyńskiej na 746 żydów 257, w gub. grodzieńskiej na 853 żydów 563, w gub. [illegible]aliskiej na 563 żydów 198, w gub. kijowskiej na 801 żydów 443, w gub. kowieńskiej na 2.614 żydów 1.946, w gub. mińskiej na 791 żydów 653, w gub. podolskiej na 1.032 żydów 771, w gub. suwalskiej na 1.730 żydów 499, w gub. wileńskiej na 967 poborowych było żydów 710. i t. d.

Sytuacya w Norwegii.

Najświeższe doniesienia z Chrystyanii potwierdzają wiadomości dawniejsze, zapowiadające, wbrew pierwotnym nadziejom, bliskie ponowienie się, w ostrzejszej niż dotychczas formie, zatargu Norwegii ze Szwecyą. Z informacyj prasy zasługują na zaznaczenie niektóre uwagi, określające bliżej dzisiejszą sytuacyę. I tak pisze dziennik *Politiken*: „W obozie lewicy parlamentarnej jednozgodnie postanowiono przeprowadzić w najkrótszym czasie sprawę konsulatów i odrzucić wszelkie propozycye szwedzkie. Przypuszczają, że gabinet Steena zalecał ze swojej strony takie wystąpienie, a zarazem zachodzi mniemanie, iż sfery, przewodniczące w obozie lewicy, poczytują dłuższe odraczanie kwestyi konsulatów za zbyt wielkie a niekonstytucyjne ustępstwo względem króla szwedzkiego. Akcyę ma rozpocząć ostry porządek dzienny przy obradach nad mową tronową, poczem dalsze kroki nastąpią podczas rozpraw nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Gdyby Szwecya w sprawie konsulatów uczyniła jaki krok, świadczący o jej zamiarze wmięszania się do sprawy, folketing odeprze stanowczo jej roszczenia“. Inny organ norweski, ministeryalny *Dagblad*, określając zadanie folketingu, pisze: „Położenie wymaga od parlamentu dwóch kroków: naprzód wyraźnego określenia żądań, obecnie stawianych, a następnie, w razie, gdyby Szwecya ponownie zamierzała przeszkodzić Norwegii w osiągnięciu jej praw, takiego wystąpienia, któreby raz na zawsze uniemożliwiło interwencyę szwedzką w sprawie konsulatów“. W końcu uważa zachowawczy *Morgenblad* sytuacyę jako bardzo poważną. Według tego pisma, wezwanym zostanie gabinet, podczas obrad nad mową tronową, ażeby bezzwłocznie postarał się o wyjednanie decyzyi korony. Jeżeli ministerstwo nie zdoła skłonić króla do zgodzenia się na uchwały sejmu, w takim razie w obozie większości objawia się życzenie, ażeby ministerstwo podało się natychmiast do dymisyi. Nareszcie objaśniają sytuacyę następujące słowa, zamieszczone przez prezydenta Ullmana, w jednem z pism norweskich: „Stoimy na wulkanie. Nadejdzie dzień, w którym wybuch nastąpi, i uczyni r. 1893 ważną epoką w nowszych dziejach Norwegii. Wydział konstytucyjny folketingu postanowił jednomyślnie odrzucić w[illegible]tek, żądający zwinięcia oddziału rady [illegible]nu w Sztokholmie“.

Orędzie Clevelanda.

Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych, Grover Cleveland, natychmiast po objęciu rządów wydał orędzie. Według depesz, treść tego ważnego dokumentu jest następująca: Każdy objaw, zagrażający pomyślności narodowej, powinien być — mówi Cleveland — jak najpilniej obserwowany. Nie ma ważniejszej sprawy dla dobrobytu państwa i dla jego przyszłości, jak sprawa zaprowadzenia stałej waluty, nieulegającej ciągłym fluktuacyom. Władza wykonawcza powinna wszystkiemi siłami dążyć do wprowadzenia w życie rozumnego i zbawiennego ustawodawstwa skarbowego. Premie i zapomogi są to ciężary, przygniatające pracę i nałożone na robotników jedynie w interesie upadających przemysłów. Rząd postara się o ustawy przeciwko wszelkim zmowom i syndykatom, tudzież o reformę taryfową, gdyż kraj potrzebuje mieć tylko tyle dochodów, ile wymaga utrzymanie administracyi. Niebezpieczeństwo upadku waluty, tudzież zdeprecyonowania siły handlowej i obniżenia płac robotniczych, powinno nas zachęcić do szybkich i energicznych środków zapobiegawczych. Nawet Stany Zjednoczone, pomimo swej potęgi, nie mogą bezkarnie opierać się nieubłaganym prawom handlu i gospodarki skarbowej, a najlepiej będzie otwarcie się przyznać, że nasze teraźniejsze trudne położenie da się usunąć tylko za pomocą mądrego ustawodawstwa. Władza wykonawcza niczego nie zaniedba, aby utrzymać nasz narodowy kredyt i odwrócić od nas finansowe nieszczęścia. Należy dalej usunąć błędne mniemanie jakoby rząd był zobowiązany do udzielania szczególnych korzyści pewnym jednostkom. System protekcyjny, ów rak toczący ciało rzeczypospolitej, musi być zniszczony zgodnie z wolą wyborców. Raz należy skończyć z poglądami, jakoby działalność rządu [illegible] na celu popieranie jednostek. Przyjęcie tej zasady usunie wszelkie premie i zapomogi, tudzież zamknie wypłatę „dzikich“ [illegible]yj t. j. takich, które dostają się osobom p[illegible]gowanym, nie pełniącym właściwie żadnych obowiązków. Nasi wyborcy potępili cła ochronne, a potężny naród amerykański łatwo się przekona, że nie ma nic bardziej poniżającego dla obywatela wolnego państwa, jak udawać się do rządu z prośbą o popieranie osobistych interesów. — Pełne powagi, uczciwości i męskości te słowa nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych, muszą wywrzeć na wszystkich jak najkorzystniejsze wrażenie. Potwierdzają one przypuszczenia, jakie wyraziliśmy wczoraj, pisząc o zmianie osób i systemu w Unii północnoamerykańskiej, i każą się spodziewać, iż dni korrupcyi, dni świetności srebra i panowania billu Mac Kinley'a w Ameryce północnej należeć będą wkrótce do przeszłości.

Cholera.

W Hamburgu zaszedł dnia 4 b. m jeden wypadek cholery azyatyckiej.

Z Petersburga telegrafują: Niezależnie od środków, przedsiębranych przeciw wybuchowi cholery na wiosnę, ministerstwo spraw wewnętrznych, w skutek szczególnego znaczenia epidemii w guberniach bessarabskiej i podolskiej, jako pogranicznych, delegowało tam dr. Elisiejewa, w celu wyświetlenia warunków, stojących na przeszkodzie zupełnemu stłumieniu cholery w zimie. Sporządzono również listy lekarzy do delegowania do miejscowości, nawiedzonych przez cholerę. Zapisują się też osoby, chcące przyjąć udział w walce z cholerą, a dla zabezpieczenia granic przedstawione zostaną w właściwej drodze przepisy, zmieniające środki przeciw zawleczeniu cholery, zalecane w przepisach kwarantannowych.

KRONIKA

Lwów, 7 marca

— **P. Franciszek Ksawery hr. Dzieduszycki**, zastępca Prokuratoryi Państwa we Lwowie, zamianowany prokuratorem w Jaśle, opuścił Lwów, gdzie w szerokich kołach zjednał sobie w czasie swej bytności najszczerszą sympatyę i uznanie, dla zalet swego charakteru, sumienności i bezstronności. To też z niekłamanym żalem żegnali go zarówno przełożeni jak i współtowarzysze w zawodzie urzędowym. Koledzy dali na pożegnanie hr. Dzieduszyckiego ucztę, podczas

której wręczono mu wspaniały upominek, przed kilku dniami zaś, na pożegnanie hr. Dzieduszyckiego, odbył się u prokuratora Państwa, p. Seredowskiego wielki wieczór. Wieczór ten był ponownem stwierdzeniem serdecznych sympatyj dla nowo mianowanego prokuratora w Jaśle, i powszechnie wyrażano niewątpliwą nadzieję, że hr. Dzieduszycki zdoła w Jaśle pozyskać te same uczucia życzliwości i zjednać sobie to samo uznanie, którem tak zasłużenie cieszył się we Lwowie.

— **Uroczyste jubileuszowe przedstawienie** ku czci „polskiego Moliera“ budzi coraz szersze zajęcie wśród publiczności naszej. Wybrano ku temu umyślnie dzień piątkowy (dnia 10 b. m.) wolny od wszelkich rautów i koncertów. Imponującą część dramatyczną, złożoną z dwunastu numerów, rozpoczyna „Zrzędność i przekora“, kończy fragment arcydzieła „Zemsta“. Pierwszy tenor opery naszej p. Myszuga, mimo, iż zajęty jest przez cztery wieczory z rzędu, nie odmówił swego współudziału — w części więc muzykalnej wystąpią wszyscy soliści, tak, jak w dramatycznej ukażą się najwybitniejsze siły naszego teatru. Układem obrazu zajął się p. Styka. Bilety są od dziś do nabycia w księgarni Gubrynowicza i Szmidta. Obmyślono też ozdobną formę programów — słowem, nie zaniedbano niczego do uświetnienia widowiska fredrowskiego.

— **Józef Bliziński** niebezpiecznie zachorował na zapalenie płuc, jak donoszą z Krakowa. Znakomity komedyopisarz miał właśnie wyjechać do Lwowa, na przedstawienie najnowszej swej sztuki p. t. „Chwast“, lecz choroba zniewoliła go do pozostania w łóżku. Leczą go prof. dr. Korczyński i dr. Śliwiński.

— **Sejmik relacyjny.** W celu zdania sprawy z czynności w Radzie państwa i porozumienia się co do czynności sejmowych, zapraszam panów wyborców z większych posiadłości okręgu: Żółkiew-Rawa-Sokal, do Żółkwi, na dzień 16 marca 1893, na godzinę 3 po południu, w sali Rady powiatowej.

Tomisław Rozwadowski.

— **Izba inżynierska.** Dnia 12 b. m. o godzinie 4 po południu odbędzie się we Lwowie w lokalu Towarzystwa politechnicznego (Rynek l. 30 I piętro), XV zwyczajne walne zgromadzenie rządownie upoważnionych cywilnych inżynierów, architektów i geometrów. W razie niemożebności przybycia, prosi wydział o nadesłanie pełnomocnictwa członkom we Lwowie zamieszkałym lub członkom na pewno przybyć mającym, przyczem zwraca uwagę, że każdy z członków więcej nad dwa pełnomocnictwa przyjąć nie może.

— **Z Towarzystwa filologicznego.** W sobotę, dnia 4 marca odbyło się drugie zwyczajne posiedzenie „Towarzystwa filologicznego“, na które prócz miejscowych przybyli dwaj członkowie z Przemyśla. Jak się przekonano z odczytanej listy, liczba członków Towarzystwa dosięga już pokaźnej cyfry 150. Przewodniczący oznajmił, że podjęte przezeń starania około zamierzonego wydawnictwa czasopisma filologicznego nader pomyślnym uwieńczone zostały skutkiem. W gronie najwybitniejszych filologów pozyskał współpracowników, co daje rękojmię trwałego powodzenia pisma. Aby druk pierwszego zeszytu można rozpocząć już w maju b. r., uprasza się o łaskawe nadsyłanie rękopisów najdalej do dnia 1go maja. Następnie uchwalono program edycyi Horacyusza, opracowany przez prof. Dolnickiego i Librewskiego, a przedyskutowany w liczniejszem gronie filologów. Z kolei przedstawił prof. Piotr Lewicki plan chrestomatyi pism Tacytowych. W wyborze tym, zdaniem prelegenta, znaleźć winna pomieszczenie *Germania*, jako pisemko o wysokiej wartości etycznej, a mogące służyć za przygotowanie do trudniejszej o wiele lektury dzieł historycznych. Z tych ostatnich radby prelegent zamieścić w zamierzonej chrestomatyi tylko roczniki w wyjątkach. Wyjęte partye mają dotyczyć wyłącznie dziejów wewnętrznych Rzymu, jako budzących o wiele więcej zajęcia, niż dzieje wojen zewnętrznych. Ustępy nieuwzględnione w wyborze zastąpią zwięzłe streszczenia. W dyskusyi nad przedłożonym planem zabierali głos prof. Fischer, prof. Sołtysik, dr. Majchrowicz i inni. Mowcy oświadczyli się przeważnie przeciw lekturze *Germanii*, jako przedmiotu obcego naszej młodzieży. Co do zasady podawania uczniom chrestomatyi Tacyta, zdania były podzielone.

— **W Kole literacko-artystycznem** staraniem sekcyi literackiej odbędzie się we czwartek, dnia 9 b. m. odczyt. Dr. Aleksander Lisiewicz będzie mówił o książce p. t. „Historya dwóch lat 1860—1861“ poczem nastąpi dyskusya o sytuacyi politycznej w naszym kraju w latach, książką tą objętych. Początek odczytu o godzinie 8 wieczorem.

We czwartek następny, dnia 16 b. m., wygłosi znany i ceniony literat p. Franciszek Rawita, który przed niedawnym czasem przybył z Warszawy i osiedlił się w naszem mieście, odczyt p. t. „Ostatni romantyk polski“. Na ten odczyt, w którym autor omówi działalność poetycką Kornela Ujejskiego, będzie wstęp wolny dla członków „Koła“ z rodzinami i osób przez nich poleconych.

— **Wydział łyżwiarski**, w myśl statutów Towarzystwa, ogłasza sezon tegoroczny za zamknięty ostatecznie, z oznajmieniem, że rzeczy i łyżwy w garderobie do przechowania zostawione, wydawane będą tylko do 10 b. m.

— **Z Czytelni akademickiej.** Walne zgromadzenie Czytelni akademickiej we Lwowie uchwaliło 4 b. m. wliczyć profesorów: dr. Stanisława Starzyńskiego, dr. Stanisława Głąbińskiego, dr. Emila Dunikowskiego i adwokata krajowego dr. Aleksandra Lisiewicza w poczet członków honorowych Towarzystwa.

— **Nowe czytelnie ludowe.** Wydział lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej założył nowe czytelnie w następujących miejscowościach:

1) w Przychojcu (w pow. łańcuckim), pod zarządem p. Onufrego Sierego, książek 82; 2) w Mszańcu (w pow. husiatyńskim), p. J. Zdzańskiego, dziełek 75; 3) w Petnatyczach (w pow. jarosławskim), p. Jana Mazara, nauczyciela, dziełek 73; 4) w Krzywczu (w pow. borszczowskim), ks. Teofila Stasickiego, dziełek 100; 5) w Samborze, dla 77 pułku piechoty, książek 111 pod kierownictwem p. porucznika Józefa Petza.

— **Dla głodnych dzieci** złożyły w imieniu rodziców uczenice szkoły wydziałowej żeńskiej im. Elżbiety, następujące dary: Stanisława Fechterówna ćwierć korca kartofli, $1^1/_2$ konewki kapusty i kawał słoniny. Marya Bukowska 6 kg. wieprzowiny. Marya Kuncewiczówna 9 kg. krup hreczanych, $1^1/_2$ kg. słoniny. Zarembianka konewkę kapusty, ćwierć korca kartofli i 5 jaj. Fechterówna $4^1/_2$ kg. mąki i 1 kg. ryżu. Marya Borzemska 50 jaj. Kuncewiczówna kosz kartofli i garnek kapusty.

Dyrekcya szkoły żeńskiej im. Elżbiety składa rodzicom serdeczne podziękowanie w imieniu głodnej dziatwy.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 7 marca bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 6 marca do 12 w południe dnia 7 marca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny z zachodu, co do siły mierny, (2—3), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 procent wilgotności względnej), opad deszcz, wysokość opadu 1,0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +1,9°C., najwyższa +4,0°C. wczoraj po południu, najniższa 0,0°C. dziś rano.

Wczoraj po południu i dziś rano padał deszcz, zresztą cała doba była pogodna i mglista.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Finlandyi; zwyżka 775 do 770 mm. na Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się na wyspach Szetlandzkich.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm.

Prognoza na dobę 8 marca bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby obniży się do —2°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc.; opad, śnieg nieznaczny.

— **Z Izby handlowej i przemysłowej.** Na wczorajszem posiedzeniu Izby, odbytem pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Jakóba Piepesa, uchwaliła Izba, na wniosek p. Schayera przeznaczyć kwotę 1500 zł. na urządzenie lokalności dla Izby w realności Biesiadeckich, a sprawę urządzenia tego powierzyć prezydyum Izby.

Następnie przyjęto szereg uchwał w sprawie zmiany niektórych postanowień noweli do ustawy przemysłowej z r. 1883, tudzież kodeksu handlowego. Ogólniejszego znaczenia jest uchwała, powzięta na wniosek p. Baczewskiego, że w handlach artykułów żywności ma być dozwolona praca w niedziele do godziny 12 w południe i od 5 po południu do wieczora.

Sprawa żądania osobistej kwalifikacyi od kandydatów stanu kupieckiego, za czem oświadczyła się sekcya handlowa i jej referent p. Gubrynowicz, a które to żądanie Izba odrzuciła, dała, jak wiadomo, powód do szeregu artykułów dziennikarskich i sprostowań, a to mianowicie z powodu, wyrażenia się pana Gubrynowicza na poprzedniem posiedzeniu Izby, kiedy mówiąc o niesumiennych kupcach, spekulujących na zysk z bankructwa, użył wyrazów „motłoch i hołota“. W jednym z dzienników pojawiła się interpretacya tego wyrażenia w tym sensie, że p. Gubrynowicz miał na myśli niesumiennych kupców żydowskich. Interpretacyę tę powtórzyła *Gazeta Lwowska*, co wywołało na wczorajszem posiedzeniu interpelacyę p. Jonasza, wystosowaną do przewodniczącego. P. Jonasz zapytywał, czy prawdziwą jest interpretacya słów p. Gubrynowicza zawarta w *Gazecie*, i czy p. Gubrynowicz rozumiał pod „motłochem i hołotą“ wyłącznie niesumiennych kupców żydowskich.

Na tę interpelacyę odpowiedział przewodniczący, że w ciągu wszelkich rozpraw tak na publicznem posiedzeniu poprzedniem, jak na poufnem, p. Gubrynowicz nie dał nigdy wyjaśnienia tego rodzaju, jakoby wyrażenie swe odnosił wyłącznie do kupców żydowskich.

P. Jonasz zażądał następnie ażeby przewodniczący wystosował do *Gazety* pismo prostujące ową interpretacyę — co przewodniczący przyrzekł.

Z kolei zabrał jeszcze głos p. Gubrynowicz, który w dłuższym wywodzie oświadczył, iż nie ma potrzeby wyjaśniać kogo specyalnie pod motłochem i hołotą rozumiał, bo najlepszym komentarzem tych wyrażeń jest dział w dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej* pod tytułem: „Upadłości.“

Następnie załatwiła Izba szereg spraw drobniejszych. Między innemi oświadczono się za utworzeniem stacyi telegrafu w Jabłonowie i zatwierdzono taryfy fiakierskie dla Śniatyna.

Sprawę zreformowania regulaminu i taryfy opłat dla fiakrów i dorożkarzy we Lwowie, jako nader ważną, obchodzącą ogół mieszkańców miasta i licznych przyjezdnych przekazano sekcyi handlowej do szczegółowego zbadania.

Z Izby handlowej i przemysłowej otrzymujemy następujące sprostowanie:

W numerze 52 *Gazety Lwowskiej* z dnia 5 b. m. na stronicy 3ciej umieszczone jest doniesienie o referacie p. Gubrynowicza w sprawie żądania dowodu uzdolnienia przy rozpoczęciu zawodu kupieckiego, które to doniesienie zawiera następujący ustęp: „na pełnem posiedzeniu pan Gubrynowicz przedstawił ten wniosek członkom Izby, a broniąc rzekł między innemi, iż wskutek tego, że od kupców nie wymaga się żadnych kwalifikacyi podszywa się pod ten stan „najgorszy motłoch i hołota“. Pod słowami temi „rozumiał“ p. Gubrynowicz przedewszystkiem niesumienych kupców żydowskich, którzy zakładają sklepy jedynie na to, aby potem z zyskiem zbankrutować“. Konstatuję niniejszem, że p. Gubrynowicz ani na owem posiedzeniu, ani w późniejszych rozprawach spowodowanych wyrazami przez niego użytemi takiego wytłómaczenia tych wyrazów nie dawał i zwrotu o „niesumiennych kupcach żydowskich“ wcale nie używał.

We Lwowie dnia 7 marca 1893.

Wiceprezydent:
Piepes.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Abbazyi, Stanisław Semetkowski, b. porucznik c. k. armii, następnie major wojsk polskich, ostatnio rewident oddziału rachunkowego Wydziału krajowego, nagłą śmiercią w niedzielę, dnia 5 b. m., skutkiem płucowego krwiotoku, w 56 roku życia.

— **Upadłość.** Sąd obwodowy w Jaśle rozpisał konkurs do majątku Wiktora Klobasy Zrenckiego. Komisarzem konkursowym zamianowany adjunkt Ed. Molly, a zarządcą masy adw. Wiediger.

— **Z Leżajska** nam piszą: Niejednemu z miłośników rzeczy ojczystych wpadł w oko i w miłej utkwił pamięci wspaniały, wielkich rozmiarów i pełen przepysznych dzieł sztuki kościół i klasztor OO. Bernardynów, położony na piaskach o ćwierć mili za miastem Leżajskiem.

Koroną i chlubą tego kościoła, wystawionego w roku 1618 przez ówczesnego wielkiego marszałka koronnego Łukasza z Bnina Opalińskiego, jest słynny na całą Polskę obraz cudowny Najśw. Maryi Panny, już przed 131 laty uroczyście ukoronowany. Na Stolicy apostolskiej zasiadał wówczas Ojciec św. Benedykt XIV. Józef hr. Potocki, hetman wielki koronny, niczego nie szczędził, ni mienia, ni trudu, by cześć Maryi jak najszerzej rozbrzmiała, sprawił dwie złote korony: jedną dla Jezusa, drugą dla Maryi, która go na ręku trzyma. Korony owe poświęcił Ojciec św. Benedykt XIV, lecz pobożny równie, jak mężny hetman nie dożył upragnionej chwili koronacyi Najśw. Panny — śmierć go zawcześnie zabrała; ależ za to syn jego Stanisław, wojewoda kijowski, w pobożności i rycerskości ojcu podobny, dokonał pobożnego dzieła ojcowskiego, które drobnostką nie było. Łożył on wiele na cele koronacyi; dla ułatwienia pielgrzymek stawiał nowe mosty, naprawiał drogi i nie szczędził grosza, bo cała uroczystość koronacyjna jego się kosztem odbyła r. 1752. I nie ustała pobożność narodu polskiego do tego cudownego miejsca — tysiące ludu z różnych stron kraju naszego płynie przez rok cały na to miejsce z łask i cudów słynne, by tu złożyć swe modły, a w trudach i uciskach błagać Najlepszą Matkę o opiekę i pocieszenie.

Miejsce to pełne jest też cudownych wspomnień i legend, lecz nie na takowe pragnę teraz zwrócić uwagę, a raczej na istotnie warte podziwu dzieła sztuki, które ta świątynia w sobie mieści, a których utrzymanie należeć powinno do dobrze pojętych obowiązków obywatelskich.

Jest tu przedewszystkiem wspaniały organ, słynny nie tylko na całą Polskę, lecz i po dziś dzień największy i najpiękniejszy w Austryi, dzieło, a raczej arcydzieło polskiej ręki. Wykonał je Krakowianin J. Głowiński, po dziewięciu latach pracy ze swymi pomocnikami w roku 1689. Składa się ten organ właściwie z czterech oddziałów, a co to za ogrom, niech sobie każdy uzmysłowi, gdy powiemy, że składa się z 3000 piszczałek, sześćdziesięciu kilku regestrów, umieszczonych w trzech pozytywach, poruszanych dwunastoma olbrzymiemi miechami. Cały organ pokryty wspaniałą rzeźbą.

Po organach pierwszą uwagę zwracają cenne obrazy, częścią flamandzkiej, częścią włoskiej szkoły. Wśród tych perłą prawdziwą jest dużych rozmiarów obraz, przedstawiający św. Franciszka w zachwyceniu. Obraz ten oceniony na 40.000 zł. jest pędzla Hannibala Caraccego, jakkolwiek niektórzy stanowczo twierdzą, że malować go musiał Corregio młodszy, gdyż posiada wszystkie cechy tego mistrza. W potężnych filarach, dzielących nawę główną od pobocznych, wmurowane są niewielkie, lecz przepyszne obrazki flamandzkiej szkoły, malowane na blasze. Są tu też obrazy naszego rodzinnego mistrza z XVII wieku O. Franciszka Lekszyckiego, Bernardyna.

Po obrazach zwróćmy uwagę na rzeźby. Takich stall, jakie ma kościół OO. Bernardynów w Leżajsku, pozazdrościć mogą najwspanialsze katedry świata. Cudowne to rzeźby, o ślicznym rysunku i wykonaniu, dzieło zakonnych tego klasztoru braciszków. Ołtarz wielki imponujący rozmiarami, nie dostraja się wprawdzie pięknością form do chóru zakonnego, niemniej przeto wart uwagi i zachowania. Odmiennego zupełnie stylu ambona przypomina najjaskrawsze chwile panującego przez czas jakiś rokoko. Cały kościół ozdobnie malowany około r. 1752 przez słynnego Stroińskiego, który i katedrę lwowską swoim pędzlem ozdobił. Zakrystya bogate posiada ornaty, kapy, obrazy, przednie dzieła sztuki złotniczej i przepyszne z inicyałami pergaminowe kancyonały.

Słowem pełno tu dzieł sztuki — troskliwie aż po dziś dzień przechowywanych; lecz niestety, na nich wszystkich widoczny coraz bardziej ząb czasu, i gwałtownej a umiejętnej domagają się restauracyi — zwłaszcza organ, stalle ołtarz wielki i posadzka kościoła najszybszego wzywają ratunku. Rzecz to jednak nie łatwa, gdy się zważy, że na restauracyę tychże oprócz innych napraw, potrzeba kilkanaście, a nawet więcej tysięcy. Lud pobożny chętnie składa do skarbonek ofiary, ale te zaledwie wystarczą na pomniejsze naprawy i utrzymanie schludności i porządku w tak wielkim gmachu, a o gruntowniejszej i potrzebnej koniecznie restauracyi ani myśleć nie można. Niegdyś w ziemi naszej wielu było możnych dobrodziejów, co własną ofiarą wznosili takie, jak n. p. leżajska świątynia, wspaniałe pomniki swej szczodrości i pamięci o chwałę Bożą i cześć Maryi: dziś czasy się zmieniły i co przedtem jeden wykonywał, na to dziś składać się muszą rąk tysiące, ale i dzisiaj, dzięki Opatrzności — nie wygasła w ojczyźnie naszej wiara i miłość ku Maryi, i dziś ofiarność nie ustała.

Wys. c. k. Namiestnictwo łaskawie uznając ważność tego miejsca świętego i jego potrzebę dla serc pobożnych, pozwoliło zbierać składki dobrowolne na restauracyę, ale gdzież kilku zakonników zdoła dotrzeć do każdego dworu, dworku, domu i domku, a przecież tyle serc bije prawdziwą miłością dla Maryi, tyle serc miałoby być pozbawionych sposobności okazania tej miłości i przysłużenia się Jej pospieszeniem z ofiarą dla podźwignięcia i ozdoby Jej świątyni.

Ta właśnie myśl ośmieliła mię odezwać się publicznie do serc wierzących i Maryę kochających, by ofiarą swoją i choćby najmniejszymi datkami ratowały słynny, lecz podupadający przybytek Maryi w Leżajsku.

Pobożne ofiary przyjmuje klasztor OO. Bernardynów w Leżajsku — i takowe — w pewnych odstępach czasu — w dziennikach ogłaszać będzie.

O. Łukasz Dankiewicz
gwardyan OO. Bernardynów w Leżajsku.

— **Przecinki.** Bez wrzawy i rozgłosu odbywały się w Wiedniu doświadczalne próby na ludziach z kochowskim lasecznikiem cholery. Dr. Hosterlik sobie, oraz trzem innym osobom dawał od $^3/_4$ do $^1/_2$ centymetrów sześciennych hodowli laseczników, wprowadzając przytem do żołądka sodę dla zobojętnienia kwasu żołądkowego, mającego zabijać laseczniki, a pomimo to żaden z pacyentów na cholerę nie zachorował. U niektórych na trzeci lub nawet na siódmy dzień po zażyciu laseczników występowały objawy mniej lub więcej łagodnej biegunki. Z drugiej strony dr. Drasche zakomunikował Towarzystwu lekarskiemu fakta nieznalezienia przecinków u dwóch z pomiędzy trzech zmarłych na cholerę członków jednej rodziny, a nadto fakt znalezienia ich u pewnego rekonwalescenta, na 23-ci dzień po napadzie cholery.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we wtorek, rozpocznie „Zemsta bogini“, komedya w 1 akcie wierszem Pawła Ferriera a tłómaczył Bronisław Przyrębel; nastąpi „Pupil pupila“, komedya w 1 akcie oryginalnie napisana przez A. Abrahamowicza; zakończy „Rycerskość wieśniacza“, opera w 1 akcie Mascagni'ego. — Jutro, we środę, po raz drug; „Chwast“, komedya w 3 aktach Józefa Blizińskiego.

Thomson, ów nowoczesny Paganini, którego Lwów będzie miał sposobność usłyszenia w tych dniach, stał się od razu ulubieńcem Wiednia. Przybył on do stolicy Monarchii całkiem nieznany, a dziś, po kilku koncertach jest sławny i popularny. Krytyka wiedeńska przyznaje mu palmę pierwszeństwa między wszystkimi skrzypkami, unosząc się nad jego mistrzowską grą i bajeczną techniką. Program czwartkowego koncertu jest bardzo świetny i urozmaicony.

Oskar Stanisławski. W d. 10 z. m. w Kowlu zmarł ś. p. Oskar Stanisławski.

Urodzony w r. 1814 w mieście Ostrowie, w W. Księst. Poznańskiem, wstąpił do gimnazyum wojewódzkiego w Piotrkowie, gdzie ojciec jego był komisarzem wojewódzkim, co odpowiada dzisiejszej posadzie gubernatora.

Po ukończeniu gimnazyum w r. 1836, ś. p. Oskar dla dalszego kształcenia się na cztery lata wyjechał za granicę, po powrocie zaś mianowany został podsekretarzem klasy 3 w b. radzie administracyjnej Królestwa.

Szybko, dzięki wielkim zdolnościom i gruntownemu wykształceniu, przechodząc stopnie hierarchii urzędowej, ś. p. Stanisławski w r. 1849 otrzymał posadę sekretarza-referenta, a w roku 1860 naczelnika wydziału sprawiedliwości w tejże radzie, na którem to stanowisku pozostawał aż do r. 1869.

Na polu literatury krajowej ś. p. Oskar Stanisławski odznaczył się jako jeden z główniejszych współpracowników „Wielkiej encyklopedyi powszechnej,“ wydanej nakładem Orgelbranda, przetłómaczył wiele powieści z języków: francuskiego, niemieckiego i angielskiego, przełożył do użytku szkolnego „Historyę powszechną“ Ditmara, obowiązującą w gimnazyach w ciągu lat kilku od roku 1861, napisał dwie oryginalne powieści p. t. „Ślepy“ i „Zabielscy,“ oraz komedyę „Anna sekretarzem,“ a nadto przez jakiś czas redagował *Gazetę niedzielną* i *Opiekuna domowego*.

Po przejjściu do emerytury, śp. Stanisławski osiadł w Warszawie, zkąd przeniósł się na mieszkanie do Lublina i dopiero przed niedawnym czasem wyjechał ztamtąd do córki zamieszkałej w Kowlu, gdzie też dokonał żywota, przeżywszy lat 78.

Józef Verdi, jak się obecnie okazuje, nosił się z tematem „Falstaffa“ już od lat blisko pięćdziesięciu, w każdym zaś razie już w roku 1869 — na co są dowody — prowadził układy z hr. Arrivabene o dostarczenie libreta do utworu, w którymby Falstaff był głównym bohaterem. Cóż więc wstrzymywało go od wykonania już wcześniej tego planu? Zdaje się, iż powodem była tu pamięć o niepowodzeniu, jakie mistrza spotkało przy wystawieniu w roku 1840 pierwszej jego opery komicznej p. t.: „Fałszywy Stanisław, czyli jeden dzień panowania“ (Bodaj, czy to nie jakiś nasz temat?) Jedna jaskółka nie stanowi wiosny, a jedno niepowodzenie — przy tylu tryumfach — nie potrzebuje koniecznie obrony. Atoli i tutaj na swą obronę mógłby Verdi przytoczyć, iż pisał ową operę na zamówienie, dla chleba, w najstraszniejszych warunkach. Dość powiedzieć, iż podczas owej pracy, którą musiał ukończyć na termin, umarło mu najprzód jedno dziecko, potem drugie, a wreszcie poszła za niemi ukochana żona. I to wszystko w ciągu kilku tygodni, podczas gdy on musiał z każdego z tych pogrzebów wracać do.... „obstalunku“. Zaprawdę, wobec takich ciosów, zbyt trudno napisać dobrą operę komiczną!... O genezie ponownego pomysłu „Falstaffa“ donoszą, iż rzucił go Arrigo Boito, librecista „Otella“, w roku 1890, podczas pewnego obiadu w kółku przyjacielskiem. Verdi natychmiast się zapalił, jakby przypomniał sobie dawniejsze marzenia i projekta. „Musisz natychmiast, dziś, zaraz, zabrać się do libreta“ — zawołał do przyjaciela. W parę tygodni później libreto było gotowe, a w parę miesięcy Włochy i w ogóle muzyka — bogatsze o jedno więcej natchnione dzieło. Zachodziła jeszcze tylko kwestya wyboru teatru, w którym nowy utwor mistrza miał ujrzeć światło kinkietów. Przypomniano sobie wówczas o teatrze „La Scala“, jako o scenie, na której Verdi w dniu 17 listopada 1839 odniósł pierwszy większy tryumf swoim „Oberto“. Maestro w dniu 10 października b. r. skończy 80 rok swego żywota.

W Berlinie tym razem odbędzie się pierwsze przedstawienie nowej opery Mascagniego p. n. „Rateliff“. Kompozytor zachęcony wielkiem tamże powodzeniem opery „Rantzau“ chętnie zdecydował się, aby nowe jego dzieło ujrzało nad Spreą światło kinkietów. Niepowodzenie „Rantzauów“ w Wenecyi przypisują haniebnemu wykonaniu.

O Duse. W Berlinie ukazała się broszura Eugeniusza Zabel p. t. „Włoska sztuka dramatyczna w Niemczech“. Autor jej, chcąc poznać sąd wielkich kolegów i współrodaków o Duse, zwrócił się z następującemi pytaniami do Rossi'ego, Salvini'ego i Ristori: „Jakim czynnikom Eleonora Duse zawdzięcza swoją sławę? Jaka jest cecha charakterystyczna jej gry? Jakie miejsce zajmuje Duse w gronie artystów swego rodzinnego kraju?

Tommaso Salvini odpowiada na to, iż Duse nie przechodziła żadnej szkoły dramatycznej i nie miała żadnego nauczyciela, że kieruje nią jedynie instykt, intuicya, dla których polem najodpowiedniejszem są role nowoczesnego repertuaru. Salvini w wielu sztukach stawia wyżej Duse. niżli Sarę Bernhardt, lecz dodaje, iż francuska artystka ma daleko więcej wdzięku, milszy głos i lepszą postawę. Salvini zaprzecza rozpowszechnionym twierdzeniom, iż aktorek takich, jak Duse, jest wiele bardzo we Włoszech; przeciwnie, nawet w kraju swym wyróżnia się ona wśród wszystkich innych talentem; wielki artysta kończy list swój uwagą, iż sława Duse nie przetrwa próby czasu, że jest ona po części wytworem mody, i że przy innym kierunku wymagań publiczności gwiazda artystki zblednie.

Ernesto Rossi pisze: „Pani Duse jest artystką pełną namiętności, pomysłowości i inteligencyi. Brak jej może pewnych warunków fizycznych do odtworzenia niektórych ról; najlepiej oddaje takie, które odpowiadają jej nerwowemu usposobieniu. Nie przechodziła żadnej szkoły i środki akademickie są jej zupełnie obce. Cała gra spoczywa na inteligencyi i nerwach. Od czasu, jak Ristori już nie występuje, a Gazzola nie żyje, pani Duse jest pierwszą włoską artystką.“

Ristori, jak również i jej koledzy, twierdzi, iż Duse nie przechodziła przez żadną szkołę i wszystko zawdzięcza swemu talentowi jedynie. Pochodzi ona ze znanej rodziny aktorskiej i ma już we krwi dar dramatyczny. Przy niezwykłym temperamencie posiada ona wielką wyrazistość rysów, twarz jej — to jakby zwierciadło, w którem odbijają się wszystkie wrażenia. Duse odczuwa je istotnie, przejmując się rolą swoją tak, jak gdyby ją „przeżywała“ w rzeczywistości.

P. Helena Modrzejewska udała się z Baltimore na dalsze występy do Waszyngtonu. Tu występowała w Szekspirowskich „*As you like*“ *it*, „Henryku VIII“ i w „Makbecie“, w „Maryi Stuart“ Schillera i Dumasa „Damie kameliowej“.

Paderewski święci olbrzymie tryumfy w Nowym Jorku. Koncerta jego stale są przepełnione, krytyka — w zachwycie.

Łowca, organu gal. Towarzystwa łowieckiego, nr. 3, za miesiąc marzec. zawiera: Władysław Spausta: „Z zatargów rodzinnych i z ekonomii łowieckiej“. — Ago.: „Znalazł swój swego“. — „Z obcych światów“. — Korespondencye: „Niezwykły gość“. — „Królowa kniei“. „Stosunki myśliwskie“. — „Z odpowiedzią“. — „Sprawozdania łowieckie“. — Kronika.

Przedświtu, dwutygodnika dla kobiet, nr. 5 zawiera: Aleksota: Samodzielność a samowola. — Życie Klaudyi Potockiej (Ciąg dalszy). — E. Zorjan: Na cmentarzysku, nowela.— T. Prażmowska: Do Teofila Lenartowicza podczas pobytu jego w Krakowie w r. 1875. — Teatr. — Od Komitetu Polek. — Wiadomości bieżące: Rozwiązanie zagadek. — Korespondencye.

Naszej sztuki, dwutygodnika illustrowanego lwowskiego, wyszedł numer 4 i zawiera: Z preludyów, wiersz K. Tetmajera. — Znawstwo prawdziwe i rzekome, Wojciecha Gersona. — „Gips“ nowela R. Lewandowskiego. — Nasi zmarli: (Lenartowicz, Koziebrodzki, Czerwiński), przez St. Rossowskiego, B. L., M. Sołtysa. — Kataryniarze, Antoniego Piotrowskiego. — Konkurs na szkice budowli wystawy krajowej. — W perspektywie teatralnej, J. Ner...wicza. — List z Krakowa, D. O — Ilustracye: Fr. Kostrzewskiego „U czapnika“. Winiety St. Dębickiego. — Kronika. — Numer przedstawia się korzystnie.

Z TEATRU

(„Chwast“ komedya w 3 aktach Józefa Blizińskiego).

Premiera każdej polskiej sztuki oryginalnej jest w dzisiejszych, na polu twórczości scenicznej jałowych czasach, zdarzeniem ważnem dla historyi naszego teatru i dla historyi naszej literatury dramatycznej; pojawienie się jednak nowej komedyi autora „Pana Damazego“ i „Marcowego kawalera“, jest wypadkiem, o którym długo mówi się przedtem, który długo omawia się potem. To też i wczoraj spieszyliśmy do teatru Skarbkowskiego z niezwykłem uczuciem.

Dawano bowiem nową komedyę Józefa Blizińskiego p. t.: „Chwast“.

Podobnie, jak na tej samej ziemi, która wydaje najpożyteczniejsze rośliny i kwiaty piękne, plenią się także bezużyteczne i brzydkie chwasty, tak samo wyrastają one obok zasług i cnót w każdej dziedzinie życia. W życiu rodzinnem może być tym chwastem n. p. egoizm, w jakiejkolwiekby pojawiał się formie; w życiu społecznem chwastem tym będzie ten, kto przekonany o szkodliwości swoich teoryj, przeświadczony o zgubnych dla społeczeństwa skutkach swojej działalności, nie ustaje w niej, czy to kierowany interesem osobistym, czy wiedziony innymi względami podobnej natury; na polu życia umysłowego może urosnąć chwast także: chwastem tym jest każdy, kto z zaparciem się zasad swoich głosi nauki wprost przeciwne. Kim jednak jest „Chwast“ p. Blizińskiego?

Jest nim młody człowiek, Leon, który zakochawszy się w pięknej, ale niegodnej jego miłości spiewaczce, Amelii, został za to wydziedziczony przez umierającego ojca. Nie jest to bynajmniej człowiek zły; przeciwnie, jego nieszczęście — Amelia, dowiedziawszy się o wydziedziczeniu, opuszcza go wraz z dzieckiem — budzi w widzu współczucie; słabość jego, brak woli i męskości — budzą litość; naiwność jego — budzi w widzu zdumienie.

Dla czego jest on tak słabym, za co jest tak nieszczęśliwym, co jest w nim „chwastem“ — nie wiemy zaiste. Wiemy tylko — a wiemy z długiego opowiadania samego Leona — że został po dwakroć skrzywdzony. Miał dziadka, który rozgniewany na jego ojca, iż ożenił się z ubogą panienką, pominął syna w rozdziale majątku, tak samo, jak pominął jedną ze swoich córek, a ciotkę Leona, Leonię (p. Cichocka), dla tego, że wyszła za skromnego nauczyciela muzyki, Drobisza (p Zboiński), — i oddał cały majątek drugiej córce Helenie (p. Otrembowa), która jedna zrobiła „dobrą partyę“, wychodząc za bogatego Brzostowieckiego (p. Fiszer). Ojciec Leona — w chwili, kiedy akcya się rozpoczęła na scenie, ojciec ten już nie żyje, — pomimo, iż sam został pominięty przez swego ojca, — dorobił się jednak sporego majątku, ale od majątku tego wyłączył Leona, z powodu jego małżeństwa z Amalią, polecając Brzostowieckiemu, którego ustanowił opiekunem, by w tym tylko wypadku Leona przypuścił do wspólnego działu z drugą po nim pozostałą sierotą, Leona siotrą, kilkunastoletnią Julcią, jeżeli Leon zerwie związek swój z Amelią. Amelia (p. Żelazowska), tylko dla tego wyszła za Leona (p. Żelazowski), iż liczyła na jego majątek, dowiedziawszy się więc o zupełnym zawodzie, jaki spotkał jej nadzieje i rachuby, — jak już wiemy — opuszcza Leona.

To wszystko rozegrało się jeszcze przed podniesieniem zasłony; jasną, zwięzłą i prostą nazwać tej intrygi chyba niepodobna, a czy sztuka zyskuje na tem, iż główna sieć intrygi zawiązaną została jeszcze przed rozpoczęciem akcyi na scenie, wątpimy bardzo. Dowodzi tego także i rozwój akcyi w samej sztuce: w sztuce tej bowiem właściwie nic się już nie dzieje. Leon, dotknięty podwójnie, popada w rozpacz, w której łudzi się nadzieją, mimo aż nadto jasnych dowodów przeciwnych, że Amalia kocha go zawsze; Amalia, dowiedziawszy się, iż Leonowi dział jego w majątku bądź co bądź się należy, chce choć część z niego dostać, aby w ten sposób zawód dawny wynagrodzić sobie, a z drugiej strony wiedząc o tem, że małżeństwo jej z Leonem z powodu pewnej niedokładności prawnej może być rozwiązane, sama nastaje na rozwód, sama pragnie swobody, sama z całą bezwzględnością mówi to Leonowi, sama przysyła dziecię swoje Drobiszom na wychowanie. Sceny wypełniają długie rozmowy i drobne kolizyjki, wywołane kochliwą naturą p. Drobisza i zazdrością p. Drobiszowej — bardzo zacnych zresztą ludzi, — dalej sielankowy romans syna pana Brzostowieckiego, Romana (p. Hierowski) z Julią (pna. Dziryttówna), gadatliwość i zalotność niewiadomo w jakim celu wprowadzonej na scenę pani Figatalskiej (pna Pankiewicz) i wybornej, ale także w głównej akcyi nie mającej udziału Katarzyny (pani Gostyńska), a wreszcie surowa na pozór, ale mięknąca w pewnych chwilach, katońska cnota p. Brzostowieckiego, który po nadto dziwnie zachowuje się wobec Leona, tak jakby mu niezupełnio chodziło o wypełnienie woli zmarłego szwagra, ale także i o to trochę, aby posag Julci lepiej się zaokrąglił i w tej zaokrąglonej cyfrze dostał się jej domniemanemu mężowi, a synowi p. Brzostowieckiego, Romanowi. Rzecz kończy się ostatecznie w ten sposób, iż Amelia unieważnia swój związek z Leonem, a Leon odchodzi wprawdzie z rozpaczą od zmysłów, ale ostatecznie zostaje napowrót pozyskany dla rodziny.

Oto wszystko. Myśli przewodniej, około której grupowałaby się akcya, nie ma żadnej, a chwastu dużo jest w komedyi pana Blizińskiego, najmniej jest nim jednak sam „chwast“, to jest, Leon. Nie jest to bowiem ani egoista, ani apostoł zasad wstrętnych, — lecz tylko człowiek słaby i nieszczęśliwy. Jeżeli jednak pod tym względem mamy do autora pewną pretensyę, to niepodobna zaprzeczyć, że w tej komedyi znakomitego autora „Pana Damazego“ są momenta, które wywierają korzystne wrażenie, są rysy charakteru, które pociągnięte są trafnie i zręcznie, jest ciepło, jest jasność jakaś, która oddziaływa na widza i każe mu zapomnieć o wadach w strukturze sztuki i w jej założeniu. Dobrą jest zwłaszcza postać Drobisza, tego „jawnego“ ale „nieszkodliwego“ zwolennika wdzięków kobiecych. O tych upodobaniach zacnego na wskróś nauczyciela muzyki słyszy się — i widzi może trochę za wiele na scenie, ale w ogólności Drobisz, zwłaszcza w interpretacyi pana Zboińskiego, musi podobać się każdemu. Już to w ogólności artyści nasi grali wczoraj z całym pietyzmem dla rodzimej sztuki. Pan Żelazowski świetną grą swoją choć w części potrafił nadać postaci Leona to, czego nie dał jej autor: pewien typ, pewien charakter. Pani Żelazowska oddała wzorowo rolę na wskróś złej Amelji, choć trochę mniej szorstkości w tonie w scenie z Leonem, w trzecim akcie, możeby nie zaszkodziło. Równie poprawnie wywiązały się z swego zadania panie: Cichocka, Otrembowa, panna Pankiewicz i panna Dzirytówna, tudzież panowie: Fiszer i Hierowski. Choćby dla tej gry artystów „Chwast“ nie będzie zjawiskiem przemijającem na scenie naszej.

B.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu styczniu r. 1893 w 568 gorzelniach wywarzono ogółem 8,074 497 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelń była w ruchu w powiecie tarnopolskim 113 (1,672.160 stopni alkoholu), brodzkim 107 (1,908.487), przemyskim 61 (830 350), kołomyjskim 52 (723.468), rzeszowskim 44 (1,058.355), stanisławowskim 38 (545.500), tarnowskim 37 (273 086), sanockim 32 (295.314), lwowskim 30 (295.132), krakowskim 26 (204 315), samborskim 22 (243.350), nowosądeckim 6 (24.980).

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu styczniu r. 1893 ogółem było w ruchu 140 browarów, w których wywarzono 70.128 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 17, było w ruchu w powiecie tarnopolskim gdzie wywarzono 4.293 hekt., następnie w powiecie brodzkim 16 (5.588 hekt.), w rzeszowskim 16 (5.250 hekt.), w powiecie krakowskim 13 (5.997 hekt.), przemyskim 12 (4.369 hekt.), w stanisławowskim 11 (4.466 hekt.), w sanockim 10 (3.175 hekt.), w nowosądeckim 9 (4.320 hekt.), w samborskim 8 (3.254 hektol.), w tarnowskim 7 (9.680), hekt.), w kołomyjskim 6 (2.598 hekt.), w lwowskim 6 (3 981 hekt.), w mieście Lwowie 5 (8.690 hekt.), w mieście Krakowie 4 (4.462 hektolitrów)

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu styczniu r. 1893 wynosiła produkcya soli w Galicyi 105 129 centn. metr, sprzedaż zaś z zapasów 1180.80 centn metr. W tym samym miesiącu roku 1892 wynosiła produkcya 110.533 centn metr, sprzedaż zaś z zapasów 108 509 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu styczniu roku 1893 wyprodukowano o 9.571 cent. metr. więcej, sprzedano zaś o 5.404 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku 1892.

Targ zbożowy.

Lwów, 7 marca: pszenica 7·75 do 8·25, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 5·25 do 5·75, owies 5·50 do 6·—, rzepak 11·25 do 11·75, groch 7·— do 9·50, wyka 5·— do 5·25, nasiane 11 — do 11·50, bób ·— do —·—, bobik 4·50 do 5·50, hreczka 6·80 do 7·50, koniczyna czerwona 65·— do 72·, biała 70 — do 85·—, szwedzka 64·— do 77·—, kminek 18·— do 19·—, anyż 37·— do 38·—, kukurudza stara 5·— do 5·60, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, s[illegible]otowy 12·25 do —·—. Waranty na wrzesie[illegible] 13·75 do 14·—.

Usposobienie stałe.

Kraków: pszenica biała 8·25 do 8·60, czerwona 8·10 do 8·50, żółta 8·— do 8·50, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień browarny 6·— do 6·50, pastewny 5·50 do 5·65, owies 6·20 do 6·50, groch 7·— do 10·—, koniczyna zerwona 60·— do 73·—, biała 60·— do 75·—, rzepak 11·50 do 12·50.

Usposobienie stałe.

Rzeszów: pszenica 7·50 do 7·80, żyto 6·30 do 6·60, jęczmień browarny 5·40 do 5·80, pastewny—.— do —·—, owies 5·80 do 6·25, wyka 4·80 do 5.20, groch 6·50 do 8·—, rzepak 11·— do 11·75 chmiel za 56 kil. —·— do —·—. koniczyna 65·— do 75·— makuchy rzepakowe —·— do —·—. Spirytus bez podatku 11·25 do 11·45.

Podwołoczyska: pszenica 7·30 do 7·50 żyto 5·90 do 6·05, jęczmień bro 4·80 do 5·15, pastewny 3·70 do 4·—, owies 4·60 do 5·—, hreczka —·—do —·—, groch 6·— do 7·50, kukurudza —·— do —·—, koniczyna 69·— do 74·—, rzepak —·— do —·—. kartofle 1·03, do 1·07. gorzelniane 68 do 75 nkr.

Linz: pszenica węg. 8·80 do 9·25, górno-austryacka 7·50 do 7·95, żyto górno-austr. 6·85 do 7·50, węg. 7·70 do 7·90, jęczmień węgierski 7·25 do 9.—, górno austr. 6·25 do 6·65, górno-austr. pastewny 5·— do 5·50, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 5·75 do 5·85, owies górno-austr 5·80 do 6·25, czeski 6·25 do 6·50, nasienie lniane górno-austr. 10·— do 10·50, chmiel górno-austr. prima 80 do 85, export 71 do 77, słód austr. 13·— do 13·50, morawski 13·75 do 14·25. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 15·20.

Praga: pszenica czeska 8·50 do 8·90, węgierska 9·10 do —·—, morawska 8·60 do —·—, żyto 7·15 do 7·45, owies 6·45 do 6·85, soczewica —·— do —·—, groch 10·— do 13·—, bób —·— do —·—, jęczmień 7·20 do 8·50, rzepak —·— do —·— olej rzepakowy —.— do —·—, kukurudza 5·80, wyka 7·— do 7·50, mak 33·— do 39, nas. konopie 11·25, kminek 26·— do 28·—.

Wiedeń, 7-go marca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3948 sztuk opasowego, — z paszy i 528 sztuk chudego.

Razem 4476 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 740 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 81 sztuk chudych, z Bukowiny 104 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 596 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był ożywiony. Ceny podniosły się lecz nieznacznie.

Nie sprzedano — sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni 59 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 55 zł. — ct. do 61 zł. — ct., za towar przedni po 62 zł. — ct. do 64 zł — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 23 zł. — ct, do 40 zł. — ct.; stadniki po 23 zł. — ct. do 32 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 28 zł. ct. do 112 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Ambasador rossyjski przy Najw. Dworze, Łobanow, odjechał za dłuższym urlopem do Petersburga.

Do tutejszych porannych dzienników telegrafują z Wiednia, iż prezydent Mochnacki i dyrektor budownictwa Hochberger, w towarzystwie posła Szczepanowskiego, przedstawiali sprawę budowy lwowskiej kolei elektrycznej PP. Ministrom: margrabiemu Bacquehemowi i Zaleskiemu, oraz prezesowi Koła polskiego, p. Jaworskiemu, przyczem popierali budowę jak najgoręcej. Dotąd sprawa ta nie została jednak rozstrzygniętą.

Z powodu uchwały Koła polskiego, oświadczającej się za ogłoszeniem komisyi podatkowej za nieustającą, posłowie: Jan Stadnicki i Adam Jędrzejowicz, którzy występowali przeciw wnioskowi za permanencyą, złożyli mandaty członków komisyi podatkowej.

Pruski minister sprawiedliwości, dr. Schelling, wydał w styczniu b. r. charakterystyczny reskrypt, który dopiero teraz dostał się do publicznej wiadomości, a który brzmi dosłownie:

„Przy badaniu pewnych poszczególnych przypadków, pokazało się, że w dzielnicach przeważnie polskich oddawane są dzieci niemiecko-ewangelickie często po śmierci rodziców na wychowanie do rodzin polsko-katolickich, i pod wpływem otoczenia aż nazbyt często pozbywają się swej niemieckiej narodowości i swego wyznania ewangelickiego. Takich wypadków możnaby uniknąć, gdyby przy wyborze opiekunów przestrzegano w danych wypadkach § 19 al. 2 ordynacyi opiekuńczej. Proszę zatem Pana, ażebyś na sprawę tę szczególną zwrócił uwagę i starał się w odpowiedni sposób działać w tym kierunku, by odnośny przepis prawny wszędzie był przestrzegany i żebyś z całą stanowczością nie pozwalał opiekunom umieszczać swych ewangelickich pupilów u rodzin katolickich“.

Z powodu tego reskryptu zapytuje *Germania*, czy i wobec wychowania sierót katolickich władze zachowują taką troskliwość i skrupulatność, a na dowód, że notorycznie tak się dzieje, przytacza drastyczne przykłady n. p. z Gdańska, gdzie według świadectwa tamtejszego proboszcza Sporsa, sieroty katolickie oddawane są na wychowanie do rodzin ewangelickich, często do oddalonych miejscowości o ludności protestanckiej, zaś do zakładów gdańskich przyjmowane są dzieci katolickie na wychowanie pod warunkiem, gdy wykażą się rewersem, że mają być wychowane w wierze protestanckiej.

Z Sofii donoszą, że wybory do wielkiego sobrania rozpisane zostaną w tym miesiącu.

Rząd otrzymał z rozmaitych stron kraju mnóstwo depesz, w których ludność pochwala zachowanie się mieszkańców Tirnowy w obec russofilskiego metropolity Klementa.

Otrzymujemy dzisiaj nieco obszerniejsze streszczenie komunikatu rządu rossyjskiego w sprawie Bułgaryi, na który zwróciła uwagę wczorajsza depesza. Powiedziano w nim na wstępie, że rząd cesarski kilkakrotnie już miał sposobność wyrażenia swoich poglądów o przewrotach w Bułgaryi i o zasadach, jakiemi się kieruje rząd sofijski od chwili, kiedy książę Ferdynand zasiadł na tronie. Ponieważ kierownicy tego rządu zamierzają obecnie zwołać wielkie sobranie, ażeby zmienić artykuł 38 konstytucyi tirnowskiej i w ten sposób uczynić zamach na religię krajową, przeto rząd rossyjski, jakkolwiek kieruje się zasadą niemięszania się w wewnętrzne sprawy księstwa, nie może pozostać niemym świadkiem w obec tego zamachu, który napotyka na energiczną opozycyę wśród ludności bułgarskiej. — Komunikat brzmi w końcu, jak następuje: Cesarski rząd wyraża szczere życzenie, aby głosy, dające się słyszeć z pośród duchowieństwa i dobrze myślącego obywatelstwa, służyły za upomnienie dla wszystkich Bułgarów bez różnicy stronnictwa i aby usunęły niebezpieczeństwo, zagrażające całemu ludowi, który zamierza zaprzeć się uświęconych wiekowych tradycyj. Rząd cesarski jest przekonany, że zamierzony zwrot w duchowem i politycznem życiu księstwa nie osiągnie wcale pomyślnych wyników i tylko wyda w przyszłości smutne skutki, wprowadzając rozdwojenie wewnętrzne i głębokie usterki pod względem moralnym.

Z powodu przypadającej w ubiegły piątek 15 rocznicy zawarcia pokoju w San Stefano, zarząd petersburskiego słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności zjawił się u hr. Ignatiewa, jako jednego z podpisanych na traktacie i wręczył mu adresy. Według *Nowoje Wremia*, hr. Ignatiew odpowiadając na wystosowaną doń przemowę, powiedział między innemi, że silnym węzłem, łączącym Rossyan i resztę Słowian, jest prawosławie.

Na konferencye wojskowe przybył do Petersburga także z Wiednia rossyjski *attaché* wojskowy, pułkownik Zujew i miał równocześnie z generałem Hurką posłuchanie u cara.

Eskadra rossyjska pod komendą admirała Kazmakowa, odpłynie dnia 22 b. m. z Kronsztadu na uroczystości Kolumbowe do Nowego Jorku.

Zmiana wydawnictwa najpoważniejszego dziennika paryskiego, jakim jest niewątpliwie *Journal des Débats*, jego przekształcenie i rozszerzenie zewnętrzne, jego polityczny program, rozwinięty w środowym numerze porannym z jasnością i zwięzłością wytworną, stały się wypadkiem dnia w stolicy Francyi i obok sensacyjnych protokołów śledczych z procesu o przekupstwa panamskie, ogłoszonych w *Figarze*, weszły na porządek dzienny dyskusyi politycznych kół paryskich, jako fakta pierwszorzędnego znaczenia. Odrodzony *Journal des Débats* ogłasza swoją politykę republikańską, liberalną i konserwatywną i oświadcza, że dla zwolenników tej polityki nadeszła chwila do czynniejszej niż dotąd propagandy, do skupienia rozproszonych ludzi dobrej woli i do rozpoczęcia działania. W istocie zdaje się, że myśl tak niezwykłego rozszerzenia i spopularyzowania dziennika pozostaje w ścisłym związku z celami tej propagandy, dążącej do zwycięstwa żywiołów umiarkowanych przy najbliższych powszechnych wyborach, oraz że tej propagandzie w pomoc stają wypadki, zadające jeden po drugim cios dzisiejszemu systemowi rządzenia i ogłaszające nieuchronne bankructwo stronnictw, decydujących dziś w parlamentarnych głosowaniach. Występ deputowanego Cavaignaca był pierwszym hasłem zwrotu; wybór Ferryego i jego mowa są objawami, że ten zwrot dokonywa się już w całej pełni.

Wstępny artykuł *Journal des Débats* umieszczony na czele odrodzonego dziennika, wypowiada walkę tak zwanej koncentracyi republikańskiej, którą dobitnie dziennik określa: „anulacya idei, opinii, zasad i programów politycznych, zatracających się w bezładnej masie sprzecznych dążeń i tendencyj stronnictwa, które nie ma imienia“. W przyszłych wyborach *Journal des Débats* stanie się niezawodnie poważnym czynnikiem politycznym.

Deputowany Millevoye wystosował do ministra sprawiedliwości Bourgeois pismo zawiadamiające, że na posiedzeniu Izby zamierza wnieść interpelacyę, w sprawie ewentualnych sądowych i parlamentarnych skutków, jakie za sobą pociągnie rola pośredników, którą w sprawie panamskiej odegrały rozmaite polityczne osobistości, a zwłaszcza: Clémenceau, Ranc, Freycinet i Floquet.

Prasa angielska zwraca baczną uwagę na szybki wzrost floty wojennej Stanów Zjednoczonych, zaznaczając, że w tych dniach spuszczony został na wodę nowy statek wojenny „Indyana“. Będzie on jednym z największych amerykańskich statków wojennych. Maszyny jego przedstawiają siłę 9.000 koni. Kilka innych statków znajduje się na ukończeniu i przyznać należy, że jeżeli Stany Zjednoczone dalej tak pilnie jak dotąd pracować będą nad zwiększeniem swych sił morskich, posiadać będą za kilka lat flotę, która pod względem liczby statków nie będzie ustępowała żadnemu z państw europejskich a niejedno z nich przewyższy. *St. James Gazette* zapewnia, że parostatki pasażerskie kilku towarzystw nawigacyjnych amerykańskich przygotowane zostały w taki sposób, iżby w razie potrzeby mogły być użyte do celów wojennych. Według zapewnień nadmienionego organu, będą statki te lepiej uzbrojone, niż rządowe angielskie krzyżowce.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Territet, 7 marca. Najj. Pan nie opuszczał przez cały dzień wczorajszy Swych apartamentów w hotelu i zajmował się załatwieniem nadesłanych raportów. Najj. Pani odbyła dłuższą przechadzkę. Stan zdrowia Ich Ces. Mości jest wyborny.

Territet, 7 marca. (*Telegram pryw.*) Według dotychczasowych dyspozycyj, opuści Najjaśniejszy Pan Territet jutro. W tym celu ma odejść jutro po północy osobny pociąg, który przybędzie do Lozanny rano o godzinie 3 minut 42, i zostanie przyłączony do kuryerskiego pociągu, kursującego w tym czasie między Lozanną a Zurichem. Do Zurichu przybyłby Najjaśniejszy Pan we czwartek rano. Ostateczne dyspozycye jednak dotąd niepewne.

Wiedeń, 7 marca. Izba deputowanych przyjęła wczoraj tytuły budżetu: „poczty i telegrafy,“ „urząd pocztowych kas oszczędności,“ następnie projekt ustawy o powiększeniu parku przewozowego na kolejach państwowych, poczem rozpoczęła obrady nad kilkoma tytułami budżetowymi, obejmującymi „koleje państwowe i prywatne“ a równocześnie nad szeregiem petycyj dopominających się o budowę różnych kolei.

Referent Russ wniósł w imieniu komisyi kolejowej rezolucyę wzywającą Rząd, aby poświęcił zdwojoną uwagę kwestyi budowy linij żelaznych i oświadczającą, że wielu deputowanych czyni zawisłem swoje głosowanie nad wniesionymi projektami kolejowymi od zachowania się Rządu w obec tej rezolucyi.

Wiedeń, 7 marca. (*Tel. pryw.*) Na dzisiejszem posiedzeniu rozstrzygnie Izba giełdowa sprawę notowania 4 prc. konwersyjnej pożyczki galicyjskiej.

Wiedeń, 7 marca. Komisya podatkowa Izby dep. przyjęła jednogłośnie wniosek o ogłoszenie tej komisyi za nieustającą a to celem przyspieszenia obrad nad reformą podatków.

Wiedeń, 7 marca. Austryacki kongres leśników został wczoraj otwarty w obecności P. Ministra rolnictwa. Prezydentem wybrano hr. Colloredo-Mansfelda, wiceprezydentami ks. Karola Schwarzenberga i hr. Hoyosa. Ks. Schwarzenberg referował o środkach zaradczych przeciw powodziom i wniósł rezolucyę wzywającą Rząd, aby jak najrychlej postarał się o wydanie ustaw krajowych w interesie możliwego powstrzymania wylewów. Rezolucyę tę przyjęto jednogłośnie. Kongres dzisiaj ukończy swe prace.

Wiedeń, 7 marca. Z powodu doniesienia cetyńskiego *Hlas Carnogorca*, iż austro-węgierski wicekonsul w Antiwari nie wziął udziału w uroczystości jubileuszu biskupiego Papieża, oświadcza *Fremdenblatt*, że nieobecność wicekonsula tem da się wytłómaczyć, iż administrator arcybiskupstwa w Antiwari nie zaprosił go wcale, ani też nie zawiadomił o mającej się odbyć uroczystości.

Peszt, 7 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych toczyły się w dalszym ciągu obrady nad prowizoryum budżetowem. Prezes gabinetu Wekerle odpierał zarzut opieszałości i przewlekania kwestyj kościelno-politycznych. Tego rodzaju projektów nie można wypracować w kilku tygodniach. Rząd spełni co przyrzekł. Projekt ustawy w sprawie prowadzenia metryk przez organa państwowe, wniesiony będzie jeszcze w bieżącej sesyi przed letniemi feryami.

Z powodu słów prezesa gabinetu Wekerlego, iż stojące po za parlamentem koła walczą na wskróś nieszlachetną bronią przeciw kościelno-politycznemu programowi Rządu, powstała w Izbie nadzwyczaj burzliwa scena. Dopiero po niejakim czasie powiodło się prezesowi Izby przywrócić spokój i porządek.

Belgrad, 7 marca. Wczoraj, jako w rocznicę wstąpienia na tron króla Aleksandra odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo, na którem byli obecni: król, regenci, członkowie ciała dyplomatycznego i t. d.

Paryż, 7 marca. (*Tel. pryw.*) Wiele dzienników podnosi, że Arton przy ucieczce z Bukaresztu pozostawił papiery, które tamtejsza policya wręczyła francuskiemu posłowi. Papiery zawierać mają nadzwyczaj ważne odkrycia. Papiery te zostaną wręczone sędziemu śledczemu w Paryżu. Cały proces przyjmie przez to zupełnie nową postać.

Paryż, 7 marca. Izba deputowanych uchwaliła odroczyć obrady nad interpelacyą Millevoye'a, co do interwencyi Floqueta, Freycineta i Clemenceau w procesie panamskim, aż do czasu ukończenia toczącego się właśnie procesu.

Po przyjęciu 266 głosami przeciw 222 głosom projektu ustawy o przestępstwach prasowych, obradowała Izba nad projektem ustawy, zawierającej przepisy karne za obrazę panujących i ambasadorów państw zagranicznych i uchwaliła ów projekt 257 głosami przeciw 188 głosom. Minister Ribot zapowiedział z góry, iż czyni z uchwalenia tego przedmiotu kwestyę zaufania.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 marca 1893, godzina 10 minut 39. Akcye kredytowe 341·—, Akcye kolei państwowej 311·25, Akcye tytoniowe 180·—, Anglo-austryackie 159·—, Unionbank 257·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 108·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100·65, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 101·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 59·25. Usposobienie silne.

Wiedeń, 7go marca 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 341·—, Alp. Tow. górnicze 60·50, Węgierskie akcye kredytowe 403·50, Akcye anglo-austryackie 158·75. Akcye banku Union 257·50, Akcye kolei Karola Ludwika 220·—, Akcye kolei Północnej 295·—. Akcye kolei Południowej 107·50, Losy tureckie 49·20, Akcye kolei państwowej 310·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 260·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·—, Wiedeńskie losy komunalne 175·50, Akcye tytoniowe 180·75, Węgierskie obligacye indemnizacyjne —·—, Akcye kolei Elbetal 243·75, Akcye banku dla krajów koronnych 246·30. 4-prc. węgierska renta złota 115·75, Akcye banku związkowego 125·80, Rubel papierowy 1·27·75, Węgierska renta papierowa 95·35. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 6 marca 1892 r. godzina 3, minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcze banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5-prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z. r. 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek —·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z d. 6-go marca 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 13·50 do 13·60 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·33 do 7·35 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 153·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 34·40 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 47·30 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Dr. Antoni Roicki-Berger

od lat dwudziestu
specyalista chorób wenerycznych,
mieszka obecnie, ulica Zimorowicza l. 5 naprzeciw gmachu Sokoła, II. piętr. — Jego **Poradnik dla mężczyzn** (wydanie IV.) kosztuje zł. 1.20, dla zamiejscowych (dyskretnie) zł. 1.50. — Ordynuje od godziny 3—5 po południu. 36

Marjówka Zakład wodoleczniczy obok Lwowa poczta Lwów —**Emil Bertemiljan Brajer** właściciel, **dr. Wiktor Legeżyński** lekarz kierujący. — Wszelkich informacyi udziela Zarząd tegoż Zakładu. 286

Wanny długie po zł. 16 i 18 — nasiadowe po zł. 6.50 i 7.50
poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 marca 1893.

Hotel Imperial.

PP. K. hr. Łubieński z Krakowiec F. hr. Potulicki z Glinian, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola A. hr. Rzyszczewska i J. L Rogaliński z Król. Polskiego, S. br. Christiany z Przybyszówki, S. Krzysztofowicz z Kornicza, J. Kieszkowski z Łuki, J Wielowiejski z Olejowa, S. L. Kanie z Warszawy, W. Morawski z Orzechowa, J. Falter z Krakowa, J. Daniel z Jass, G. Romer z Zabełcze.

Jan Ihnatowicz

poleca 44
niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne
odszczególnione 10 ma medalami zasługi i 2 ma dyplomami uznania.

MAGNOLINA
skóra popryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny, odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny)
nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża płeć i konserwuje. Cena 1 zł. gąbeczka 10 ct

Białe i piękne ręce!!!
otrzymuje się po kilkurazowem natarciu
KREMEM ROSLINNYM
Słoik 80 ct.

GRYSIK TOALETOWY
do mycia rąk
dla wydelikatnienia zgrubiałego naskórka. Pudełko 25 ct.

Proszek do czyszczenia paznogci
dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct

Nabyć można we **Lwowie** w sklepach własnych: ulica Kopernika l. 3, i ulica Halicka róg Boimów **w Krakowie** Sukiennice l. 20. **w Czerniowcach** Rynek l. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mieszan.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu. Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—		8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mieszan.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	—
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	7.6
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	9.35

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

PAPIER FAYARD ET BLAYN

przeszło SZEŚĆDZIESIĄT LAT POWODZENIA świadczą o skuteczności leczenia: **katarów, reumatyzmu, irrytacyj piersiowych, boleści, zwichnień, ran, oparzeń, nagniotków, odgniotków pomiędzy palcami i odmrożeń. We wszystkich aptekach. (Wymagać własnoręczny podpis)** 23

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 7 marca 1893.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	219	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	259	—	262	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	355	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	60	101	30
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	109	70	—	—
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	60	101	30
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	30	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	96	20	—	—
4½ pr. w. a. los. 52 l.	101	10	101	80
4 pr. w. a. los. w 56 l.	96	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—		—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	80	102	50
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	30	101	—
„ „ „ 4 „ „	95	60	96	30
5. Losy miasta Krakowa	23	50	25	50
„ „ Stanisławowa	40	—	44	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	58	9	68
Półimperyał	9	70	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	27 –	1	31 —
„ papierowy	1	26 80	1	28 8
00 marek niemieckich	59	10	59	60

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. marca 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.95	99.15
luty-sierpień	98.95	99.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.55	98.75
kwiecień-październik	98.70	98.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.50	148 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.50	149.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	168 50	16 —
„ „ 1864 po 100 zł.	196 25	19725
„ „ 1864 po 50 zł.	197—	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	156.20	157.20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.45	117.65
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.15	1 0.35
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	106
Galicyi	105.30	06.10
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	95.70	96.70
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	1 75	160.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	341.20	341.80
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł.	648.—	653.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	355.—	375.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	255.—	256.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	991—	995.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96 25	96 75
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	377—	378 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2945.—	295 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	219. 0	22030
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	263.—	267 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	310.75	311.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	197.75	198 75
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206. –	207.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	119.5	120.40
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	101.10	102.10
„ „ „ „ „ 4 pr.	98 20	99.—
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	117.—	117.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.50	99—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.50	
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	101.20	101.60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.40	100.80
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 30	102.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.—	100.20
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.75	102.35
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.60	102.60
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.30	99.45
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 60	101.60
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.30	101.30
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	89.50	90.30
z r. 1884	96.80	97.40
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	106.50	107.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	145.—	145 30
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.50	197.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	140.—	142.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.—	26.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	2 .60
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61.75	62.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	58 —	58.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.75	19.25
„ „ weg. „ po 5 zł.	13.—	13. 0
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	68.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	35.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141.—	142.—
„ „ po 50 zł. a. w.	66.50	68.5
Waldsteina po 20 zł. m. k.	45.—	47 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	76—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	121.10	121.40
Paryż za 100 fr.	48.12.5	48.25 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.——	—.——
20-frankówka	9·62.—	9.63 5—
Rosyjski półimperyał	—.——	—.——
Talar związkowy	—.——	—.——
Srebro	—.——	—.——

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 8735 [1485 2–3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 22 marca 1893 za jakąkolwiek cenę relicytacya realności wyk. hip. l. 279 z księgi gruntowej dla gminy Sądowa Wisznia objętej Wiktoryi Szuwalskiej własnej na rzecz Abrahama Neudörfera pto 40 zł 43 ct. zpn.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych kuratorem jest ustanowiony p. Szymon Torski ze Sądowej Wiszni.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, 31 grudnia 1892.

L. 12688 [1481 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Arona Leiby Bachmana składającej się z 21 rat po 6 zł. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 28 marca i 2 maja 1893 zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż całego ciała hwl. 15 i połowy ciała hip. Nr. 13 ks. gr. gm. Bezmihowa górna Maryi Sech własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostaną powyższe ciała hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 500 zł. 20 ct.

Wadyum 50 zł. 2 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, d. 30 grudnia 1892.

L. 9119 [1457 2—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Magdaleny Mentelskiej w kwocie 12 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 marca 1893 i 24 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna licytacyjna sprzedaż jednej czwartej części pod lkons. 72 w Babicach położonej wykazem hipotecznym l. 72 i 232 objętej Walentego Piwowarskiego własnej.

Cena szacunkowa 108 zł 28 ct względnie 56 zł 25 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 11 zł. względnie 7 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, d. 27 grudnia 1892.

L. 12587 [1480 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Samuela Langsama w kwocie 10 zł zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 21 marca i 25 kwietnia 1893 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 1/7 części ciała lwh. 36 i 1/7 części ciała hwl. 37 ks. gr. gm. Zawadka dłużnika Jędrzeja Kokolusa własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostaną powyższe ciała hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 62 zł. 71 ct.

Wadyum 6 zł. 30 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, dnia 31 grudnia 1892.

L. 14659 [1447 2—3]

W tut Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 25 kwietnia 1893 nawet poniż j takowej licytacya realności według wyk hip. 150, 152 i 468 gminy Bukaczowce nieobj. masy spadk. po ś. p. Fediu Hałunka własnej na rzecz Ilka Onyśków pto 95 zł.

Cena wywołania dla realności ad a) cena szacunkowa w kwocie 1564 zł. dla realności ad b) w kwocie 100 zł. dla realności ad c) cena szacunkowa ad c) w kwocie 55 zł. w. a.

Wadyum dla realności ad a) kwotę 156 zł. 40 ct. w. a. dla realności ad b) kwotę 10 zł. w. a. a dla realności kwotę 5 zł. 50 ct. zpn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Aleksandra Strockiego w Bursztynie.

Bursztyn, dnia 27 stycznia 1893.

L. 7303 [1277 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Manassesa Lehrfelda w kwocie 50 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 14 kwietnia i 12 maja 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 319 w Dobczycach Tomasza Różyckiego i małoletniego Jana Różyckiego własnej.

Cena wywołania 215 zł.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Bruno Rogalski w Dobczycach.

Dobczyce, 13 grudnia 1892.

L. 1421 [1076 2—3]

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw masie leżącej po Mikołaju Krzyżanowskim o zapłacenie 84 zł. 24 ct. zpn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 163 w Serafińcach położonej w dwóch terminach dnia 18 kwietnia i dnia 23 maja 1893 o 9 godz. rano w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania w kwocie 1010 zł. wa.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet i niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 7 lutego 1893.

Zl. 846 [1468]

Kundmachung.

Bei der k. k. Tabak-Hauptfabrik zu Winniki in Galizien werden die folgenden Mengen an Scarten und Altmaterialien im Offertwege veräussert werden d. z.:

Post-Nro	Gegenstand	angesammelt bei den k. k. Tabakfabriken in				Zusammen	Anmerkung.
		Winniki	Jagielnica	Monasterzyska	Zabłotów		
		Kilogramm					
1	Rupfen-Scart	8200	300	6900	400	15800	in Ballen Sporco für Netto
2	Drillch „	2600	500	3300	1100	7500	
3	Jute „	2500	150	450	—	3100	
4	Fett „	800	450	500	—	1750	
5	Strick „ gewöhnlicher	4600	640	1600	860	7700	
6	Spagat „	130		300	—	430	
7	Papier „ Cigaretten	2600	—	—	—	2600	
	„ „ diverse	21000	170	6400	—	27570	
8	altes Gusseisen	11000	—		380	11380	nicht emballirt
9	„ Schmiedeisen	2000	250	—	—	2250	
0	„ Kesselblech	1200	—	—	—	1200	
11	Glasscherben	300	200	—	950	1450	in alten Kisten

wobei noch bemerkt wird, dass den eventuellen Erstehern nur die obausgewiesenen, nicht aber auch die, bis zum Zeitpunkte der Uebernahme etwa weiters noch angesammelten Mengen an Scarten und Altmaterialien ausgefolgt werden.

Schriftliche, versiegelte, mit einen 10 Prc. Vadium oder mit der Quittung einer k. k. Cassa über erlegtes 10 Prc. Vadium versehene, mit 50 kr. pr. Bogen gestempelte und auf der Adresseite des Couverts mit „Offert auf Abnahme von Scarten“ (Altmaterialien) bezeichnete Offerte, sind bis längstens 28 März 1893 Mittags 12 Uhr bei der k. k. Tabak-Hauptfabrik Winniki einzubringen.

Im Postwege eingelangte Offerte können nur dann berücksichtiget werden, wenn selbe noch vor Ablauf des Festgesetzten Termines beziehungsweise vor Beginn der Offerteröffnung der k. k. Tabak-Hauptfabrik auch wirklich zukommen.

Concretal-Anbothe sind als unzulässig ausgeschlossen, weshalb die Preisanbothe für jede einzelne Gattung der ausgeschriebenen Artikel zustellen sind.

Es soll jedoch jedem Offerenten unbenommen bleiben, die Erklärung beizufügen, wie er die für einzelne Artikel angebotenen Preise erhöhe wenn ihm mehrere (bestimmt bezeichnete) oder alle ausgeschriebenen Artikel zur Abnahme überlassen werden.

Auch steht es den Offerenten frei, die Anbothe für jede Gattung wie selbe bei den betreffenden Fabriken in der Kundmachung angegeben erscheinen loco der einen oder der andern k. k. Tabakfabrik zu stellen, und dernach ihre Preise zu bestimmen.

Jedes Offert muss unter doppelt verschlossenen Couverts eingebracht werden, von welchen das äussere die Adresse des Amtes, und das innere die obangegebenen Bezeichnung zu enthalten hat.

Die Lizitations-Bedingnisse können während den gewöhnlichen Amtsstunden bei den k. k. Tabak-Hauptfabriken in Winniki, Göding u. Krakau, bei den k. k. Tabakfabriken in Jagielnica, Monasterzyska und Zabłotów, bei den Handels u. Gewerbekammern in Lemberg, Brünn, Olmütz und Troppau dann bei den Oekonomaten der k. k. Hohen General-Direction der Tabakregie in Wien und der Hohen k. k. Finanz-Landes Direktion in Lemberg eingesehen werden.

Winniki, am 28 Februar 1893.

L. 5952 [1406 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia zaległych powiatowej kasie oszczędności w Wieliczce rat z pożyczki 450 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 14 kwietnia i 19 maja 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya | realności w Zręczycach whl. 17 Macieja Boruty whl. 197 masy spadkowej Józefa Gądka i whl. 205 Jędrzeja Małka.

Łączna cena wywołania 2160 zł.

Wadyum 216 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Bruno Rogalski w Dobczycach.

Dobczyce, 12 stycznia 1893.

L. 13267 [1427 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Ptaszka w kwocie 24 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 13 marca i dnia 17 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż 2/6 części realności, wykazem hip. 40 ks. gm. Broniszów objętej, Stanisława Strzałki własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. dr. Ujejski w Ropczycach.

Ropczyce, 22 grudnia 1892.

L. 14197 [1423 3—3]

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano 21 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 21 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej, jednak z zastrzeżeniem przepisów § 10 ust. z 10 czerwca Nr. 74 Dz. p. p. licytacya realności l. 67 według wyk. hip. 1354 gm. kat. Halicz Zbigniewa Michałowskiego własnej na rzecz Judy Singera pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Tytusa Przesmyckiego c. k. notaryusza z Halicza.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Halicz, dnia 27 grudnia 1892.

L. 8703 [1425 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wedle whip. Nr. 1440 księgi gruntowej gminy Obertyn dłużniczki Debory Sucher własnej na zaspokojenie pretensyi Skarbu loteryjnego w kwocie 21 zł. 43 ct. w. a. zpn. dnia 21 marca 1893 i dnia 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 770 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 70 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Obertyn, dnia 3 grudnia 1892.

L. 380[illegible] [1420 3—3]

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 4 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 maja 1893 nawet poniżej lecz nie niżej 1/3 części takowej, licytacya 2/3 części realności l. 46 według wyk. hip. 791 ks. gr. gminy kat. B[illegible]rsztyn Mechla Kittnera własnej na rzecz Leiby Resena pto 50 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł. zpn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bursztyn, dnia 31 stycznia 1893.

L. 4913 [1422 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Mikołaja Petruchy dłużnej kwoty 150 zł. i 50 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 marca i 25 kwietnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w Czerczyku położonej wyk. hip. 163 i 165 gminy kat. Czerczyk objętej dłużników Stefana Sejmowskiego i Jakóba Teobalda i Fryderyki z Cerfasów Teobald własnej.

Cenę wywołania wynosi kwotę co do wykazu hip. 163 20 zł., co do wyk. hipot. 165 kwotę 126 zł. w. a,

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Wadyum 2 zł. i 13 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 22 czerwca 1892.

L 6522 [1433 3—3]

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych, które w latach 1893 1894 i 1895 na gościńcach państwowych w Krakowskiem okręgu budowniczym wykonane być mają odbędzie się 23 marca 1893 w c. k. Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne robót, które w r. 1893 wykonane być mają, wynoszą w sekcyi drogowej:

Krakowskiej . . . 65 zł. 09 ct.
Podgórskiej . . . 989 „ 23½ „
Zatorskiej . . . 414 „ 68½ „

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę osobno, lub na wszystkie sekcye razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie wszystkie sekcye drogowe, zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, zatwierdzenie bowiem nastąpi w każdym. razie tylko według pojedynczych sekcyi.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa, wykaz cen jednostkowych, plany i kosztorys sumaryczny, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez Starostwo bezpłatnie udzielane będą, a które zaopatrzyć należy marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. z sumy fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i literami.

Oferent winien na właściwym miejscu blankietu podać: sekcyę drogową w której budowle podejmuje, ofiarowany opust bez żadnych dopisków, wyszczególnić wadyum, nakoniec położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek bądź dopiski, lub nie wniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 27 lutego 1893.

L. 9628 [1240 3—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 14 kwietnia 1893 powyżej, dnia 12 maja 1893 poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż całego ciała hipotecznego objętego wykazem hip. l. 78 księgi gruntowej dla gminy Busk na imię Izaka Leiby 2 im. Goldberga w 2/4 częściach Mindli Goldberg w 1/4 części i Józefa Goldberga w 1/4 części wpisanego tudzież sprzedaż 6/8 części ciała hipot. objętego wykazem l. 152 księgi gruntowej dla tejże gminy na imię Izaka Leiby 2 im. Goldberga i Mindli Goldbergowej po 3/8 części wpisanych na rzecz Józefa Gąsowskiego pto resztujących 2773 zł. 86 ct. z przynależytościami.

Cena wywołania 7222 zł. 50 ct.

Wadyum 722 zł. 25 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Małaczyński w Busku.

Busk, dnia 15 grudnia 1892.

L. 2834 [1237 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 80 zł. w. a. zpn. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 82, 224, 77 i 251 ks. gr. gm. Janowice.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to: dnia 14 kwietnia i 16 maja 1893 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa pierwszej 684 zł. drugiej 97 zł. trzeciej i czwartej 1797 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu powiatowego miej. deleg.

Tarnów, dnia 8 lutego 1893.

L. 511 [1502 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Sary Feigi Spergel w kwocie 250 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 4 kwietnia i 2 maja 1893 każdym razem o 10 godz. rano publiczna licytacya połowy realności nr. 41 wykazem hipotecznym nr. 166 objętej Efroima Königsberga własnej.

Cena wywołania 425 zł.

Wadyum 42 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 12 lutego 1893.

L. 1938 [1446 1—3]

Dnia 4 kwietnia 1893 i 15 maja 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż a) połowy realności pod lk. 39 w Brzesku wyk. hip. 39 ks. grt. gmi. Brzesko objętej b) połowy realności lwh. 88 i c) 1/4 części realności lwh. 53 ks. gr. gm. Grady objętych egzekutki Chany Osterweil własnych na rzecz spadkobierców Jozny Maschlera i Jabóba Ettingera, celem zaspokojenia sumy 7500 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania połowy realności ad a) 3145 zł. 49 ct. połowy realności ad b) 3701 zł. a 1/4 części realności ad c) 427 zł. 81 ct.

Wadyum 314 zł. 370 zł. i 42 zł. aw.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registratu[illegible].

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Parvi adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 1 marca 1893.

L. 12573 [1501 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 150 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowem dnia 7 marca 1893 i 11 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej lwh. 283 gminy Borowa.

Wadyum 217 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 17 grudnia 1892.

L. 9313 [995 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 4 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 3 lipca 1893 i 17 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 64 w Targanicach położonej dłużnika Wojciecha Mrzygłoda własnej.

Cena wywołania 959 zł. 30 ct.

Wadyum 97 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, 23 grudnia 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 97 [1415 3—3]

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby do kaucyi notaryalnej przez Wincentego Witosławskiego dnia 11 sierpnia 1890 do l. 34853 dla kandydata notaryalnego Jana Gubaya jako zastępcy Antoniego Witosławskiego, byłego c. k. notaryusza w Brodach, w ck. sądzie krajowym we Lwowie złożonej, składającej się z zapisów długu państwa nominalnej wartości 1200 zł. na podstawie pierwszego ustępu § 25 ord. not. rościli sobie pretensye, ażeby takowe w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowym dodatku do „Gazety Lwowskiej“ w ck. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, że po bezskutecznym upływie tego terminu bez względu na możliwe roszczenia zezwolenie na dewinkulacyę i wydanie powyższej kaucyi notaryalnej udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 18 lutego 1893.

L. 2512/pr. (1490)

Obwieszczenie.

Z powodu rozpisania uzupełniającego wyboru jednego posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości okręgu wyborczego tarnowskiego ogłasza się niniejszem listę wyborców tego okręgu z nadmienieniem, iż reklamacye mogą być wnoszone do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w ciągu dni czternastu (14) licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Pełnoletni współwłaściciele dóbr tabularnych uprawniających do wyboru w wzmiankowanym okręgu wyborczym, mają w celu wydania kart legitymacyjnych przedłożyć c. k. Staroście w miejscu wyboru pełnomocnictwo wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Uprawnieni do wyboru stale w kraju zamieszkali, otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu. Tych zaś do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się, aby zgłosili się o karty legitymacyjne do c. k. Starosty w Tarnowie.

Wykaz

posiadaczy dóbr tabularnych uprawnionych do wyboru posła do Sejmu krajowego w ciele wyborczem większych posiadłości okręgu wyborczego tarnowskiego.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Aberdamowie Abraham i Süsla z Leinerów, Rappaportowie Mojżesz Saul 2 im. i Meniche z Leinerów	Kiełków część, folwark „Koniec“ zwana
Aberdam Mendel	Łowczówek z przyległ. Rychwałd i Pleśna
Acht Edward	Brzeziny górne część, Zasadnie i Dolne zwane
Ascheim Kreindla	Ziempniów z przyległ. Ziempniówek i Miłoniu Breńosuchowski
Artwiński Mieczysław	Kliszów, Gałuszowice i Gorczyńskie
Bahrowie Juliusz i Paulina	Róża „Wójtowstwo“ zwana
Barszczewiczowa Emilia przez kuratora	Korzuchów
Brand Henryk Antoni 2 im.	Sadkowa góra
Berglasowie Berl, Leib, Feiga Etta 2 im., Scheindla Estera 2 im., Chaim i Rubin Eisig 2 im.	Kiełków z przyległ. Zaborze i Zaborska wola
Berke Karol	Karwodrza
Biegeleisena Dawida masa spadkowa	Nagnajów i Siedleszczany
Bielańscy Julian i Michalina	Straszęcin ad Dębica
Biesiadeccy dr. Jan i Amelia z Drohojowskich	Chojnik z Gołonką
Brzeski Bronisław dr.	Łączki część stare z Kądziołkami zwane, Góra motyczna
Brzeski Mieczysław dr.	Łączki brzeskie, Przecław, Góra motyczna
Brzezińska z Morawskich Ewelina	Latoszyn, Świdnica
Bogusz Franciszek Ksawery	Lubasz, Wola lubecka, czyli Brzezówka
Bogusz Zofia	Smarzowa
Boguszowie Feliks Zdzisław 2 im. i Aleksander małoletni	Rzochów z przyległ. Rzemień, Białybór, Tuszyma, Ociek
Bohrer Aron	Łączki kucharskie
Bossowscy Bolesław i Marya	Bistaszowa
Breza Henryk i Helena hr. z hr. Sołtyków	Podleszany z przyległ. Rydzów, Wola rydzowska, Tarnowiec, Księżnice i Prebenda księżnicka
Broniewska Jadwiga	Lubcza dzwonowa 2 część
Brachfeld Majer	Podlesie dębowe
Brzozowski Kazimierz	Lęki górne i att.
Burzyńska Emeryka	Łęka siedlecka ad Siedlec
Buś Wojciech dr. i Jan Buś małoletni	Piotrkowice
Buttermann Lipa i Eliasowie Dawid i Debora	Szczepanowice część z Jodłówką
Celowska Konstancya, Kropaczkowa z Celowskich Marya Emilia 2 im.	Dąbrówka wisłocka czyli paprocka
Chrząstowski Roman, Jaworska z Chrząstowskich Ludwika, i małoletnie: Jadwiga i Anna Chrząstowskie i Łucka z Chrząstowskich Walerya	Burzyn i Łąka łubiecka
Czeluśniak Wojciech	Bączal dolny
Ciesielska Jadwiga	Przyłęk część
Damask Zuzanna	Józefów ad Wampierzów
Dembowska Olimpia	Parkosz i Łabuzie
Dzianottowie Ludwin i małoletnie: Ludwika, Jan Kanty i Stanisława	Lubla
Diamant Mojżesz	Rożanka dolna, Swoszówka część
Dietl Leopold	Rzuchowa, Woźniczna góra
Dobrowolski Jakób	Budzyn i część dóbr Wampierzów
Dobrowolska Marya i Marcinkowska Honorata	Brzezówka
Dolański Stanisław	Baranów z przyległ. Kopanie, Suchorów i Przewóz, Dmytrów mały i wielki, Wola gołego, Knapy, Smykle, Durdy, Przykop część „Dwór“ zwana
Doliński Ludwik	Nockowa
Dzwonkowska z hr. Zborowskich Anna, Dzwonkowska Ludwika, małoletnie: Anna i Rozalia Dzwonkowskie, Szlachtowska z Dzwonkowskich Marya	Gromnik
Efler Franciszek	Słotowa część „Sołtystwo czyli Wybranictwo“ zwana
Fiebichowie Jan Kanty 2 im., Jadwiga i Władysław małoletnie	Klecie z przyległ. Bukowa, Kamienna góra, tudzież Błaszkowa czyli Stary dwór
Finderowie Michał i Henryka	Skurowa
Forystowie Piotr dr. i Anna z Kwolcińskich	Dulcza wielka
Friedmanowie Seweryn i Róża	Okonin
Galic. Bank hipoteczny we Lwowie	Samoklęski z przyległ.
Garbaczyński Piotr	Mokrzec, Połomyja
Gawrońska Natalia	Słupiec
Golczewska ze Zwolińskich Julia	Kobyle
Goldfluss Baruch	Tonie
Gorajskiego Aleksandra masa spadkowa	Szebnie
Gorajski Kazimierz	Umieszcz, Gąsówka, Czeluśnica
Gorajski Stanisław	Siedliska górne i dolne
Gorlicer Mortko	Jastrzębka stara, część „Nowydwór“ zwana
Groniecki Leopold	Błaszkowa część
Grosshaus Chune	Cmolas część Browskich
Gutwirth Meisor	Radomyśl i Partyń
Gutwirth Rafał i Chane	Dulcza
Hacke Izrael i Efroim, Straus Pinkas i Blum Gitla	Gawrzyłowa dolna i Gawrzyłowa dolna sors. III.
Hippmann Karol i Emilia	Trześnia
Heissig Reinhold	Gołoczyna, Dobrków, Złotorya
Hermele Scheindla	Stojowice, Folwark
Hermele Mojżesz Majer 2 im.	Rzędzianowice, Szydłowce
Homolacz Kazimiera masa spadkowa	Ilkowice, Rudno i Sanoka
Hoppe Emilia	Hadykówka
Horodyński Kazimierz i Bielańska Marya	Sieklówka górna
Humiecki Modest dr.	Wojaszówka
Hupka Włodzimierz	Mała, Broniszów
Hupka Jan Antoni Ernest 3 im.	Niwiska
Husarzewska Helena hr.	Wola wadowicka część, Borki, Dąbrowica, Łęka szczucińska, Maniów, Świdrówka, Szczucin, Zabrodź, Załuże, Żabinie
Jakubowscy Henryka, dr. Jan, Franciszek i Marya małoletnia	Luszowice dolne z przyległ. Starawieś, Smyków
Jaroszowie Wawrzyniec i Teresa	Wadowice dolne
Jam Majer Mojżesz 2 im.	Przedbórz
Jam Aron	Jagodnik
Jaśkiewicz Władysław	Radgoszcz część „Czarkówka“ zwana
Jordan Franciszek	Błonie
Kaczorwski Henryk	Przeczyca i Zawadki część
Karmelici w Pilznie	Lipiny c. att. Kozia wola, Będziny, Zajączkowice, Lęki górne
Kiernicki Artur Zygmunt Feliks 3 im.	Glinik dolny, Frysztak część, Rozalia czyli Łysagóra zwana
Kierwiński Józef	Gliny wielkie
Kisielewski Seweryn	Słupiec
Kisielewscy Felicyan i Antonina i Grodzińscy Waleryan i Ludwika	Gumniska fox.
Klobasa Zręcki Stanisław małoletni.	Skołyszyn, Lisów, Jabłonica, Lipnica, Sławęcin
Klobassowa z hr. Bobrownickich Helena	Zgłobice i Zgłobice część
Kollatowa Wella recte Wilhelmina z Dublańskich i Kollat Ludwik	Jodłowa
Kobylscy Władysław i Ludwika	Brzeziny górne
Konopka Jan Franciszek Stanisław 3 im.	Breń z przyległ. Dąbrówka, Smogorzów, Gruszów, Podborze, Olesno, Cwików, Pasieka, Swarzów, Zawierzbie, Nowawieś
Kornhäusorowie Efroim i Tauba	Łąki dolne część „Wolniki czyli Wygoda“ zwana
Kornhäuserowie Róża i Mendel	Pilzniówek
Kostórkiewicz Ludwik i Antonina	Ruda górna i dolna, Dulcza mała część, Kostórkiewiczówka zwana, Partyń część, Podkulpa, Skrajnica, Podlesie i Moczary zwane
Kotarska Helena	Kłyż z przyległ.
Kotarska Celestyna	Glinik polski
Kotarski Stanisław	Kopytowa, Brzyska, Ujazd, Kłodowa, Wola żelechowska, Żelechów i Zalipie
Kozarski Władysław	Pleśnia eisenbachowska i Rychwałd
Kozłowska Marya Joanna Wiktorya Wanda 4 im. małoletnia	Gawrzyłowa górna z częścią Gawrzyłowa dolna
Krasucka Stefania i Machnicka Florentyna	Gorzejowa górna i średnia 2 część
Kroo Herman i Rozalia	Wojków, Zaduszniki, Ostrów z folwarkiem Krązalinek
Kruszewska Marya	Bystrzyca górna
Kugel Ignacy	Brzeziny
Kurzowie Szulim i Józef	Woźniczna
Kukielowa Helena, Fiebich Anna, Sroczyński Włodzimierz i Łysakowska Zofia	Bolesław z przyległościami Pawłów i Błonie
Kwiatkowscy Feliks i Albina	Lisówek
Lange Helena	Ostrów
Laubowie Majłech i Sara	Dembowa
De Laveaux Adam	Osobnica
Lesikowski Józef	Lęki, Wola czyli Pietruszowa, Wola część, Wojaszówka część, Zawierzbie zwana, Widacz czyli Wesoła
Leuchter Hersz	Łowczów część, Piotrkowie Pękałówka zwana
Lebowski Kazimierz	Kielanowice
Lichtblau Jakób i Janowscy Józef i Helena	Jaźwiny
Lindowie Szloma i Chana	Korzeniów
Lindowie Mojżesz i Sara	Dąbrówka ad Kawęczyn
Linkowie Ignacy Wilhelm 2 im. dr. i Irena Katarzyna 2 im.	Sieradza
Lisowiecki Antoni	Niegłowice z Bajkami
Löw Nuchim i Kranz Józef	Nockowa część „Będzienica“ zwana
Lubieńska Elżbieta hr.	Jastrzębka nowa
Lubieńskiego Witolda masa spadkowa	Zassów z przyległościami Przerytybór, Mokre i Dąbie
Lubomirska z Husarzewskich Eleonora ks.	Załuże
Lubomirska Felicya ks. 1 v. Markiewiczowa	Brnik
Macewicze Konstanty i Helena, Józef, Rozalia Cecylia 2 im. i Lameran Maurimbois Adryanna Marya Karolina 3 im.	Glinik średni
Mahlera Altera masa spadkowa i Schmajowie Leiser i Rachela	Wierzchowiny, Zalesie czyli Podlesie
Malinowski Henryk	Sowina
Marcoin Tadeusz	Kołeczyzna ad Lichwin
Maschler Jozua masa spadkowa	Koszyczki małe i Ostrzembowska wola
Mamulski Walenty, Zawada Kazimierz, Łabuz Antoni, Kośmider Maryanna, Łabuz Anna, Łabuz Balbina i Łabuz Agata dożywotniczka	Dąbrowica część „folwark Aniów“ zwana
Michałowski Józef	Borek wielki część, Borek mały, Cierpisz, Czarna, Domatków, Gnojnica, Swierzyce, Korodrza, Witkowice
Michałowski Roman	Dobrzechów, Oparówka, Wójtowstwo, Połomyja czyli Michałówka
Michniewscy Stanisław i Stefania	Kowalowa górna i Gielowa
Mikułowski Zdzisław	Siemiechów
Monderer Leib	Zabłędza
Męcińska Helena	Partyń c. att., Lęk górny, średni i dolny, Smyków, Laskówka, Chorążec, Łukowa
Męciński Józef	Kobierzyn, Piaski, Breń i Bagienica I.
Mermel Józef	Kosowek ad Wola Wadowska

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Mycielski Franciszek	Wiśniowa, Jazowa, Cieszyna I., Kozłówek, Strągówka
Niesiołkowski Leon	Suchy grunt
Notowicz Sara i Jan Szymon	Smolas część Hordyńskich zwana
Nowotny Józef Wiktor 2 im., Marya Sydonia z Nowotnych Seredyńska, Nowotna z Maxymowiczów Antonina	Krajowice
Oborscy Wacław i Konstancya	Mielec z Cyranką
Ossolińskich imienia zakład narodowy przez kuratora	Zgórsko z przyległościami
Pawłowska Marya	Dąbrówka i Opacie
Piliński Konstanty	Tarnowiec, Brzezówka, Potakówka, Sadkowa, Wrocanka, Dobrucowa część „Podlesie" zwana i Brzeżawa
Płocki Władysław i dr. Adamski Roman	Otfinów, folwark Józefówka ad Otfinów i Pasieka otfinowska
Pomeranz Jakób i Gut Abraham	Przyłęk część
Potocki Artur hr. masa spadkowa	Ropczyce z przyległ., Grypir, Środnie, Pietrzyjowa, Czehly z przyległ., folwark Czehelski czyli Czuhał, Boreczek, Brzyzna dolna i górna, Wypychów, Poręby huckie i Poręby hucińskie, Góra Ropczycka z przyległościami, Zagórzyce, Ruda, Borek wielki, Zdziary, Hucisko i Wola domatkowska czyli Domatków
Pruszyńska Felicya	Święcany z przyległ.
Przyłęcki Apolinary	Wolica i Wałowica, Sieklówka dolna część Ojca wola zwana
Przyłęcki Stanisław	Sieklówka dolna
Rejowie Werszowec Mikołaj hr., Stanisław i Ludwik hr.	Przyborów czyli Przyborowce z przyległ., Golanki i Korolówka, Głowaczowa część II., Słupie z przyległ., Chotawa i Kotowa, Głowaczowa część I.
Rej Mieczysław hr.	Przecław, Błonie, Podole, Wyłów, Ruda ad Dobrynin, Bobrowa z wolą bobrowską
Rieger Władysław	Zimnawoda
Rieger Paweł	Gorajowice, Brzyszczki, Glinik niemiecki, Hankówka, Kuczarowe, Ulaszowice
Rogaliński Mieczysław	Wulka grządzka
Rogawska z Brygantich Eufemia	Olpiny dolne i Olpiny górne część
Rogojska z Zielińskich Zofia	Gruszów wielki
Roth Józef dr.	Róża
Romerowa z hr. Bobrowskich Marya hr., Pruszyńska z hr. Bobrowskich Felicya i Zborowska z hr. Bobrowskich Barbara, hr. Romerowie Roman, Adam i Emilia hr. Draskowitz Emilia hr.	Pustków, Wola Pustkowska, Męciszów
Romerowa Wincencya	Grądy
Romer Ludwik i Aleksander hr.	Borowa I.
Romer Stanisław hr.	Bierdziatka z przyl., Góry i Łazy tudzież Lublica
Romer Aleksander hr.	Borowa z Gizową
Romer Wanda i Marya hr.	Ocieka
Romer Wilhelm hr.	Stępina z Chytrówką
Romer Zygmunt hr.	Tuszyna
Rozwadowski Władysław	Tuchów z przyległościami Meszna, Siedliska, Wołowa i Zagrody
Rubel Isak Juda 2 im. i Freide	Sobniów, Laski
Rutowscy Klemens dr. i Karolina	Gródna dolna, Głobikówka
Rydlowie Roman i Sabina z Marynowskich	Wola żyrakowska
Sanguszko Eustachy ks.	Tarnów z przyległ., Lękawica, Wałki, Jodłówka, Komborska wola, Trzemesna z wolą rzędzińską, Szynwald, Zalasowa, Zabłocie górne, Zabłocie dolne, Grabówka, Strusina, Terlikówka, Kantorya tarnowska, Karolówka, Koszyczki małe część, Borki zwane, Gorzyce, Adamierz, Dąbrówka zafułacka, Pilcza, Biała, Chyszów, Gumniska, Klikowa, Komarów, Koszyce wielkie, Krzyż, Lisia góra, Łękawka, Mikołajowice, Niedomica, Głów, Nowodwora, Ostrów, Pawężów, Poręba radlna, Rudka, Rzędzin, Skrzyszów, Smigno, Swierczków, Tarnowiec, Wierzchosławice, Zaczernie, Zawada, Żukowice nowe i stare.
Sapecki Ignacy	Bystrzyca dolna
Storchowie Wolf i Beile	Gogołów II część z Hutą gogołowską
Schiller Chaim	Ujście ad Sadkowa góra
Szurek Stanisław	Grudna kępska
Seibothowie Józef, Franciszek małoletni, Klara i Antoni, Midura Michał, Preisler Franciszek, Prade Józef, Sobuś Anna, Fried Isak Gwóźdź Michał starszy, Ludwik Marya, Ludwik Franciszek, Zappe Franciszek, Midura Michał, Gwóźdź Michał młod. Sobuś Andrzej, Fijas Józef, Ludwig z Schmidtów Julia, Traubach z Schmidtów, Franciszka i małoletni Schmidt Barbara, Marya i Helena.	Wadowice górne i Zachróże
Sędzielowski Franciszek dr.	Wiewiórki
Sękowska Adela	Maniów, Wola szczucińska
Schmindling Boruch	Nagoszyn
Schmindling Züsel	Żołków z Lichtarem
Schnur Alter	Dąbrowica część „folwark Zielona" zwana
Schönwetterowie Leib i Chana	Zawadka część II
Siegel Józef	Jaślany
Skowrońscy Włodzimierz dr. i Marya	Żelazówka
Skrzeczycki Saturnin	Lubzina
Spetha Józefa masa spadkowa	Kamienica dolna
Spethowie Emanuel i Rozalia	Dęborzyn
Sroczyńska Bronisława i Marya, Sroczyńscy Tadeusz, Zygmunt, Stefan, Stanisława i Ignacy małoletnie, Dębicka Zofia i Przylipska Felicya.	Lichwin górny
Strzelecki Ludwik	Niesiecza część, i Prebenda St. Thomas zwana
Szczepański Mieczysław	Machowa i Borki
Szczepańska 1 voto Morska Stefania	Ryglice, Janiny i Żurowa
Schmidt Filip, Konrad ze Schmidtów Dorota małoletnia, Schmidt Julianna małoletnia, Kradyna Władysław i Henryka z Wajdów, Walz Ludwik Jan 2 im. Dammheimer z Walców Joanna, Götz z Walców Marya, Walz Wilhelm, Walz Adolf małoletni, Walz Filip, Henryk 2 im. małoletni, Wendeker Mikołaj, Lachowski Zygmunt, Kurz Ludwik, Walz Ludwik, Kurz Filip, Walz Małgorzata, Konrad Karolina, Kurz Elżbieta, Konrad Fryderyk, Walz Karolina, Antonina, Aleksandra 3 im. Lögl Jan, Konrad Magdalena, Götz Katarzyna, Darmstätterowie Filip, Jan, Krystyna i Ludwika małoletni, Schmidt Jan ojciec, Schmidt Jan syn, Walz Ludwik, Konrad Henryk, Walz z Konradów Katarzyna. Konradowie Jerzy i Jan małoletni, Olszewskiego Stanisława masa spadkowa, Böhlowie Gottfried i Zofia, Baumowie Jan, Henryk, Jakób Barbara i Laura małoletnie Pazdro Gabryel, Preisler Theobald, Kiesel Jan	Goleszów
Szymańskie Konstancya, Balbina i Antonina	Wola wadowska, Kądzielna Bery i Smyków
Stępińscy dr. Bogumił i Stanisław Kazimierz 2 im.	Bobrowniki wielkie i małe
Strzelbicki Stanisław dr.	Łopuchowa wójtowstwo czyli sołtystwo
Stojowski Emil małoletni i Stojowska Barbara dożywotna.	Miechowiczki małe
Stojowski Jordan Mieczysław	Diament z przyległ. Otfinów, Gruszów, Pierszyce, Janikowice, Sikorzyce
Szczerbińska Marya małoletnia	Łuszowice z folwarkiem Dębowiec i Lipny
Szwantowski Bronisław.	Niedźwiada i Glinnik
Sypek Sebastyan, Seiboth Floryan, Schwarz Andrzej, Seiboth Józef syn, Prauler Barbara, Masopust Józef, Gwóźdź Józef, Neumann Józef, Midura Kazimierz, Leśniakowa z Midurów Maryanna i małoletni: Jan, Agnieszka, Stanisław, i Piotr Midurowie, Jachimowicze Michał i Anna, Jakubowicze, Mateusz i Marynna, Massopust Franciszek, Zappe August, Lücke Antoni, Kattermann Helena, Preisler Franciszek, Preisler August, Siwula Michał, Nidura Wojciech, Seiboth Katarzyna, Seiboth Jan, Kapinos Tomasz, Lücke Emil małoletni, Luck Franciszek Wacław, 2 im., Ulrich Józef, Lisak Antoni, Lisak Zofia, Würfel Franciszka, Kapinosy Wojciech, Maciej Agnieszka, małoletni Antoni Piotr, Katarzyna, Ludwika, Ludwik i Jan, Kapinosowej Apolonii masa spadkowa, Początek Józef, Preisler Franciszek, Preisler August, Anders Antoni, Nidura Wojciech, Nidura Michał, Nidura recte Midura Józef, Koszwańscy Antoni i Anna, Swol Piotr, Józef Leśniak, Midura Maryanna, Jeż Katarzyna małoletnia, Rosner Noe, Jerzowa z Czołków Anna.	Bór przeryty Grudna górna Józefówka ad Błaszkowa połowa dóbr Jastrząbka stara Szarwark Nieczajna Trzcinica z Jaremówką, Przysieki, Pustowola, Siedliska ad Sławencin i Siepietnica
Tabaczyński Adam	Wróblowice
Tarnowski Jan Józef 2 im.	Malinie i Trześć
Tarnowscy Jan Bogdan 2 im. Marya, Stanisław, Szczepan, Zofia i Juliusz hr.	Chorzelów, Chrząstów, Toporów, Wola Chorzelowska
Teitelbaum Hersch i Luiza	Kowalowy
Treter Józefa Małgorzata 2 im. i Treter z Lubomierza Piotr	Niwki, Lipie vel Zalipie, Kozubia
Trzecieski Władysław	Brzyście i Babicha
Trzecieski Władysław i Chodecki Leopold	Wielopole morszyńskie, z przyległ. Borek Bobrek, Bucze i Zadyn
Trybulcowie Marcin, Franciszek dr. i Roman, tudzież małoletnie Andrzej, Anna, Józef i Konstanty i Brząkowska Julia	Partyń część, Słomianka zwana, Zdarzec z folwarkiem Janowice
Tuchowskie probostwo	Dąbrówka tuchowska, Garbek, Bryły
Tyszkiewicz Zdzisław hr.	Bukowiec, Dubas, Kolbuszowa miasto, Kolbuszowa górna i dolna, Poręby Dymarskie, Swierczów, Nowa wieś
Wallach Chaskel	Łęki część II i Pietrusza wola II.
Wasilewski Stanisław	Pstrągowa, Tułkowice, Markuszowa
Weeber Alfred	Bór przeryty
Weiss Józef	Grudna górna
Węgrzyński Władysław i Kazimierz	Józefówka ad Błaszkowa
Weinberger Lipe	połowa dóbr Jastrząbka stara
Weksberg Ignacy	Szarwark
Werdesheim Izak, Rachela, Józef i Markus	Nieczajna
Włodkowie Stefania, Stanisława, Sabina i Samuel małoletnie i Dzianottowej z Włodków Szczęsnej masa spadkowa	Trzcinica z Jaremówką, Przysieki, Pustowola, Siedliska ad Sławencin i Siepietnica
Włodkowa z Götzów Okocimskich Albina	Tuszów z przyległ.
Wojciechowski Romuald	Żyraków
Wojnarowska Matylda	Glinik górny
Wykowska Marya	Radlna, Koszyczki i Ostrzembowska Wola, część Niżyny radlicińskie zwana
Ząbecki Władysław	Uniszowa
Zabierzewski Włodzimierz masa spadkowa	Żarówka
Zapalski Antoni	Januszkowice
Zajkowska z Zajkowskich Helena	Czermna część, Sarysz, Srokowice i Las Piekło zwane
Zakliczyna z Brzozowskich Adela	Łęki górne, część Podlesie.
Zaklina Władysław	Łęki dolne z przyległ. Paszkowczyzna i Umatowaszczyzna
Żeleńska Róża Marya Antonina Julia Ida 5 im.	Delastowice z przyległ.
Ziemiałkowska bar. Helena z Dylewskich	Dembowiec z przyległ. Łazy, Zarzyce, Mayszczowa
Zborowska Barbara hr. i małoletni: Jadwiga Izabela, Zofia, Jan, Stefan i Stanisław Zborowscy	Bezdziedza
Zwiernicka Katarzyna	Zwiernik górny i dolny z przyległ. Budyn i Losów i Zwiernik cześć, Dobrowczyzna i Krasuczyzna zwana

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 5 marca 1893.

L. 1165 [1248 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia Piotra Popielarza, którego obecne miejsce pobytu sądowi nie jest znanem, że w sprawie ustnej ck uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Agacie z Żaków Popielarzowej i innym o własność realności objętych wyk. hip. l. 79, 98, 99 i 101 ks. gr. gm. kat. Nowawieś, ustanowił dla niego jako współpozwanego kuratora w osobie tut. ck. notaryusza Józefa Lityńskiego, któremu tut. sąd rezolucyę z dnia 8 grudnia 1892 l. 12316 wręczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 9 lutego 1893.

L. 25962 [1213 2—3]

Kołomyjski ck. Sąd powiatowy miejs. deleg. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jacka Semenczuka, że Iwan Burak Hrycka wytoczył mu pozew 3 grudnia 1892 l. 25962 o własność parceli gruntowej 784 w Siemakowcach, lub 100 zł. zpn., do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 3 maja 1893 o godzinie 9 rano B. 3, a dla obrony praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. W. Staubera w Kołomyi.

Wzywa się więc Jacka Semenczuka, aby się zgłosił do rozpisanej rozprawy lub środki swej obrony podał do wiadomości ustanowionego kuratora.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 1 lutego 1893.

L. 1103 [1411 2—3]

Nieznanego z miejsca pobytu Wiktora Jachimowicza zawiadamia się, że celem doręczenia mu tusądowych uchwał z dnia 3 marca 1862 l. 392 i z dnia 27 lipca 1892 l. 3625 i następnych wydać się mających w sprawie egzekucyjnej Maryana Scheffla przeciw spadkobiercom Michała Jachimowicza o 44 zł. 89 ct. zpn. — ustanowiono dlań kuratorem Tomasza Okopniaka z Potoka złotego, któremu powyższe uchwały równocześnie się doręcza.

Wzywa się zatem Wiktora Jachimowicza, aby wskazał ck. sądowi obecne miejsce pobytu, lub innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, dnia 11 lutego 1893.

L. 19478 [1453 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że na pozew z 11 marca 1892 l. 3767 Wilhelma Brücknera przeciwko nieznanemu z życia i miejsca pobytu Michałowi Kątnikowi pto 15 zł. zpn. dla tegoż Michała Kątnika kuratora w osobie adwokata dr. Ruczki z substytucyą adwokata dr. Jahla, obu z Jarosławia, został ustanowiony, i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 21 marca 1893 godzinę 9 rano wyznaczony.

Wzywa się więc Michała Kątnika, aby powyższemu kuratorowi wczas udzielił potrzebnych informacyj lub sądowi innego pełnomocnika przedstawił, inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 21 stycznia 1893.

L. 32552 [1413 3—3]

Dnia 27 sierpnia 1892 przytrzymane zostały na granicy rossyjskiej w stronie od Leszniowa 4 konie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa z przemytnictwa pochodzące, które w drodze publicznej licytacyi za kwotę 139 zł. 40 ct sprzedane zostały.

Podając o tem do publicznej wiadomości po myśli §. 623 u. k. o. pdo. wzywa się każdego, który sobie prawo do tych koni względnie do uzyskanej powyższej kwoty rościł, by w przeciągu dni 30 od dnia obwieszczenia niniejszego licząc w kancelaryi urzędowej tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu się stawił w przeciwnym bowiem razie z kwotą powyższą w myśl obowiązujących przepisów się postąpi.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Brody, dnia 1 lutego 1893.

L. 4755 [1214 2—3]

Nieznaną z miejsca pobytu Katarzynę z Grellów zam. Schmidt zawiadamia się, iż ustanowiono dla niej Jana Kantego Krupińskiego c. k. notaryusza w Bolechowie kuratora ad actum i temuż doręczono przyznaczoną dla niej uchwałę tabularną z dnia 6 września 1892 l. 4755.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 6 września 1892.

L. 872 [1426 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia Leibę Sperbera z Siedlisk niewiadomo gdzie przebywającego, że Markus Birn z Siedlisk wniósł dziś skargę przeciw spadkobiercom Kelmana Sperbera z Siedlisk i przeciw Leibie Sperberowi o 201 zł. zpn., że na takową termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 kwietnia 1893 godzinę 9 rano wyznaczono i że dla Leiby Sperbera kuratorem ad actum w osobie Leiby Tagera z Kleci ustanowiono i wzywa Leibę Sperbera, by do tego terminu kuratorowi temu należytej informacyi do swej obrony udzielił albo innego zastępcę sobie obrał i o nim sąd tutejszy zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 3 lutego 1893.

L. 1397 [1456 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Pereta, że Aron Spalter wniósł przeciw niemu skargę o 35 zł. 70 ct., wskutek której po ustanowieniu dla pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Jezierskiego z Mielca termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 6 marca 1893 na godz. 9 rano wyznaczony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 7 lutego 1893.

L. 7418 [1464]

W myśl ustawy z dnia 20 stycznia 1886 (Nr. 17 Dz. ust. i rozp. kraj.) Wydział krajowy postanowił uchwałą z dnia dzisiejszego uwolnić fabrykę krochmalu w Samołuskowcach, powiecie husiatyńskim, będącą własnością p. Adama hr. Gołuchowskiego od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na czas od 1 lipca 1891 do 30 czerwca 1901.

Lwów, dnia 14 lutego 1893.

Zastępca Marszałka krajowego
Chamiec.

Członek Wydziału krajowego
Wereszczyński.

Wyroki prasowe.

L. 4275 [1512]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr, że treść artykułów umieszczonego w nr. 4 czasopisma „Życie“ z dnia 1 marca 1893 pod napisem „Pomnik dla śp. Teofila Wiśniowskiego i J. Kapuścińskiego“ zawiera znamiona występku z § 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 marca 1893.

L. 3837 [1513]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk. i §. 37 upr., że treść artykułu umieszczonych w Nr. 4 czasopisma „Bocian“ z dnia 15 lutego 1893 pod napisem: „Refleksye bocianie — Jubileusz odprawili“ zawiera znamiona występku z § 302 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 28 lutego 1893.

Upadłości.

L. 153 [1487 1—3]

Zapraszam wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej Tauby Kornbaum, by celem współudziału przy likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności i celem powzięcia uchwały czyli nieściągnięte jeszcze do majątku powyższej masy należące wierzytelności w drodze publicznej licytacyi lub ryczałtowo za pewną ściśle oznaczoną sumę, tudzież czyli należąca do majątku masy realność z pomienięciem postępowania egzekucyjnego sprzedane być mają dnia 22 marca 1893 o godzinie 10 przed południem zgłosili się w biurze komisarza konkursowego w Załościach.

Załośce, dnia 14 stycznia 1893.

C. k. sędzia powiatowy w Załościach
jako komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 13504 [1401 3—3]

Iwan Sywyk gospodarz z Odrzechowy został uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego Dmytro Murajka gospodarz z Odrzechowy.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Sanok, dnia 20 września 1892.

Konkursa.

L. 382 [1416 3—3]

Magistrat miasta Gorlic rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego w Gorlicach z pensyą 360 zł. a. w. rocznie. Posada ta jest na razie prowizoryczną, lecz po roku zadowalniającej służby może być zamieniona na stałą z pensyą roczną 500 zł.

Podania zaopatrzone dowodami, iż kompetent posiada kwalifikacyę ustawą z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr. wymaganą należy wnieść na ręce Magistratu miasta Gorlic najdalej do dnia 25 marca 1893 r. włącznie.

Magistrat miasta
Gorlice, dnia 21 lutego 1893.

L. 91 [1489 1—3]

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w szkołach średnich:

W c. k. państwowem gimnazyum w Buczaczu:

1) Na posadę dyrektora.

2 i 3) Na dwie posady nauczycieli filologii klasycznej jako przedmiotu głównego a języka polskiego jako przedmiotu pobocznego.

4) Na jednę posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego.

5) Na jednę posadę nauczyciela historyi i geografii jako przedmiotów głównych: na jednę posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego a matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych.

6) Na posadę katechety obrz. rz. kat. dla niższego gimnazyum.

7) Na posadę katechety obrz. gr. kat. dla niższego gimnazyum.

W ck. gimnazyum w Bochni:

8) Na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego a języka polskiego jako przedmiotu pobocznego.

W c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie:

9) Na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego.

10) Na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego.

W ck. gimnazyum w Podgórzu:

11 i 12) Na dwie posady nauczycieli filologii klasycznej jako przedmiotu głównego a języka polskiego jako przedmiotu pobocznego,

W ck. gimnazyum akademickiem we Lwowie:

13) Na posadę nauczyciela historyi i geografii jako przedmiotów głównych.

14) Na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego.

W ck. gimnazyum w Tarnopolu:

15) Na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego.

W ck. gimnazyum w Przemyślu w klasach równorzędnych z językiem wykładowym ruskim:

16) Na posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego a matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych.

17) Na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego a języka ruskiego jako przedmiotu pobocznego.

W ck. gimnazyum w Kołomyi w klasach równorzędnych z językiem wykładowym ruskim:

18) Na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego a języka ruskiego jako pobocznego.

19) Na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako pobocznego.

20) Na posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego a matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych.

W ck. szkole realnej w Krakowie:

21) Na posadę nauczyciela matematyki i geometryi wykreślnej jako przedmiotów głównych.

W ck. szkole realnej we Lwowie:

22) Na posadę nauczyciela matematyki i geometryi wykreślnej jako przedmiotów głównych.

Zarazem ogłasza się, że równocześnie obsadzone będą także inne posady nauczycielskie, do końca roku szkolnego opróżnić się mogące.

Do posad powyżej wymienionych przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami 5-letnimi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. u. p. nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. nr. 48).

Kandydaci ubiegający się o którąkolwiek z tych posad lub o posady ewentualnie opróżnić się mogące, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum ck. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1893.

Z Prezydyum ck. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 3 marca 1893.

L. 497 [1436 2—3]

Przy podpisanym c. k. zarządzie salinarnym jest do obsadzenia posada dozorcy stajen w IV. klasie 3 stopniu płacy to jest z płacą miesięczną 26 (dwadzieścia sześć) zł. wolnem mieszkaniem lub w braku tegoż 40 (czterdzieście) zł. rocznie z prawem poboru systemizowanego deputatu soli i bezpłatnej opieki lekarskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść w drodze swego przełożonego zarządu swoje podania do podpisanego c. k. zarządu salinarnego najdalej do 31 marca 1893 z udowodniem zupełnego zdrowia, znajomości pielęgnowania koni, pisania, rachunków i krajowego języka niemniej znajomość tutejszej kopalni, albowiem do obowiązków dozorcy stajen należy kontrolowanie robót końskich rozstrzelonych po różnych poziomach w kopalni.

Kompetenci wojskowi posiadający certyfikaty i wymienione warunki uzdolnienia mają pierwszeństwo.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 1 marca 1893.

Doniesienia prywatne.

Pierwsza Węgiersko-Galicyjska Kolej Żelazna.

L. 29868 (1430 3—3)

Ogłoszenie.

Dnia 1-go marca 1893 odbyło się we Wiedniu w obecności c. k. notaryusza XXI. wylosowanie obligów pierwszeństwa I. emisyi i XV. wylosowanie takichże obligów II. emisyi pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

Wylosowane zostały:

Pryorytety I. emisyi: numera: 71.001 do włącznie 71.263 razem 263 sztuk.

Pryorytety II. emisyi: numera 13.001 do włącznie 13.097 razem 97 sztuk.

Nominalna wartość tych wylosowanych pryorytetów I. emisyi wypłacaną będzie począwszy od 1 września 1893, zaś pryorytetów II. emisyi począwszy od 1 lipca 1893, za zwrotem oryginalnych obligacyi wraz ze wszystkimi do nich należącymi kuponami płatnymi po tych terminach.

Z dniem 1 września względnie 1 lipca 1893 ustaje dalsze oprocentowanie tych obligacyi; jeżeliby zatem brakowały kupony płatne po tych dniach, to wartość ich, strąci się od kwoty, jaka za obligacyę ma być wypłaconą.

Dotychczas nie podjęło jeszcze kwot za następujące, dawniej wylosowane obligacye a mianowicie:

Pryorytety I. emisyi numera:

5101 do włącznio 5162, 5169, 5172, 5178 do włącznie 5183, 5199, 5207 do włącznie 5209, 5217, 5225, 5227, 18531, 18536, 18550, 18555, 18592, 18657, 18658, 18659, 18703, 61513, 61514, 61515, 61516, 61517, 61518, 61519, 61520, 61556, 89156, 93514, 93517, 93521, 93532, 93538, 93539, 93541, 93566, 93569, 93570, 93577, 93580, 93583, 93584, 93594, 93601, 93603, 93607 do włącznie 93614, 93623 do włącznie 93628, 93630, 93648, 93649, 93686, 93700, 93711, 93715, 93716, 93728, 93729, 93731, 93734, 93735.

Pryorytety II. emisyi numera:

530, 531, 2588, 2589, 7033, 7034, 9028, 9030, 9057.

We Wiedniu, dnia 1 marca 1893.

Rada zawiadowcza.

OGŁOSZENIE

w sprawie konwersyi długu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Na podstawie ustawy krajowej z dnia 6 grudnia 1892 Dz. ust i rozp. kraj. Nr. 84 przystępuje Wydział krajowy Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, do konwersyi długu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego i ogłasza niniejszem, że uchwałą dnia dzisiejszego **wypowiada wszystkie dotychczas niewylosowane obligacye funduszów indemnizacyjnych na dzień 1 maja 1893** i z dniem powyższym, w którym także ich dalsze oprocentowanie ustaje, uznaje je za płatne.

Galicyjska kasa krajowa we Lwowie wypłacać będzie od dnia 1 maja 1893 kwotę stu pięciu (105) zł w. a. (210 koron) za 100 zł. m. k. nominalnej wartości za wszystkie przedłożone jej obligacye indemnizacyjne, zaopatrzone w bieżące kupony, o ile właściciele tych obligacyj nie zamienią ich na obligacye **nowej czteroprocentowej, wolnej od podatku i od wszelkich strąceń pożyczki krajowej,** przeznaczonej wyłącznie na skonwertowanie, względnie spłacenie długu indemnizacyjnego albo nie zgłoszą ich do zamiany.

Obligacye nowej pożyczki krajowej mogą być użyte w myśl ustawy państwowej z dnia 4 stycznia 1893 (Dz. u. p. Nr. 6) do fruktyfikacyi wszelkich majątków fundacyjnych, majątków zakładów zostających pod publicznym nadzorem, dalej kapitałów pupilarnych, fideikomisowych, depozytowych i po kursie giełdowym jednakże nie wyżej nominalnej wartości dla lokowania kaucyj służbowych i innych

Bliższe warunki zamiany obligacyj indemnizacyjnych na obligacye nowej czteroprocentowej wolnej od podatku i wszelkich strąceń pożyczki, ogłoszone zostaną w prospektach wydanych przez konsorcyum któremu pożyczka do sfinansowania oddaną została.

Wydział krajowy zwraca uwagę wszystkich właścicieli winkulowanych obligacyj indeminazacyjnych, że we własnym swoim interesie powinni się jak najwcześniej postarać u kompetentnych władz o zezwolenie na dewinkulacyę, tak, żeby obligacye te mogły być wcześnie na obligacye nowej pożyczki krajowej zamienione, albo też z dniem 1 maja 1893 zrealizowane.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 30 stycznia 1893.

Marszałek krajowy:
Eustachy książę Sanguszko w. r.

Członek Wydziału krajowego:
Antoni Jaxa Chamiec w r.

Członek Wydziału krajowego:
Tadeusz Romanowicz w. r.

PROSPEKT.

Emisya 4% wolnej od podatku i od wszelkich potrąceń, na skonwertowanie galicyjskiego długu indemnizacyjnego

przeznaczonej

pożyczki krajowej Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wydał na podstawie udzielonego mu sankcyonowaną ustawą krajową z 6 grudnia 1892 Dz u. kr. Nr. 84 umocowania, **na cele konwersyi, względnie spłaty wszystkich do 31 października 1892 jeszcze niewylosowanych obligacyj indemnizacyjnych Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego**

czteroprocentową wolną od podatku i wszelkich potrąceń pożyczkę krajową

w łącznej imiennej wysokości **58,850.000 koron**

ustawą z dnia 2 sierpnia 1892 Dz. u. p. Nr. 126 ustanowionej waluty

(29,425.000 zł, austr. wal.)

Pożyczka ta może być tylko użytą na cel ustawą wskazany.

Pożyczka ta wydaną zostaje:

w 1.600	sztukach	obligacyi	po 10.000	koron	(5.000 zł.	wa,)
„ 17.500	„	„	„ 2.000	„	(1.000 „	„)
„ 4.000	„	„	„ 1.000	„	(500 „	„)
„ 18.000	„	„	„ 200	„	(100 „	„)
„ 2 500	„	„	„ 100	„	(50 „	„)

na okaziciela opiewających.

Obligacye te oprocentowane będą rocznie po cztery od sta, w ratach półrocznych z dołu.

Wypłata odsetek **bez wszelkiego potrącenia podatków, stempli należytości i innych opłat** nastąpi dnia 1 listopada i 1 maja każdego roku,

Wszystkie obligacye będą wylosowane według załączonego do nich planu umorzenia w przeciągu pięćdziesięciu lat. Losowanie odbywać się będzie każdego roku 1 sierpnia i 1 lutego, a wypłata kapitału za wylosowane sztuki nastąpi w trzy miesiące po wylosowaniu, zatem 1 listopada i 1 maja bez wszelkiego potrącenia podatku, stempli, należytości i innych opłat w pełnej imiennej wartości.

Kraj Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ma jednak prawo wylosować w każdym czasie także większą ilość obligacyj, niż plan umorzenia przypisuje, albo też wypowiedzieć wszystkie jeszcze pozostałe obligacye do wypłaty w pełnej kwocie imiennej.

Numera wylosowanych obligacyj będą ogłoszone w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ i w urzędowej „Gazecie Wiedeńskiej“, jak również w Berlinie, w Frankfurcie n. M. i w Hamburgu.

Wypłata kuponów i wylosowanych sztuk, **bez wszelkiego potącenia podatków, stempli, należytości i innych opłat odbywać się będzie:**

we **Lwowie**	w galicyjskiej Kasie krajowej,	
w **Wiedniu**	„ Union-Banku	
„ **Tryeście**	„ filii „Union-Banku“,	
„ **Berlinie**	u pp. „Mendelsohn et Co.“ i „ „ „Robert Warschauer et Co.,	w walucie krajowej miejsca wypłaty po każdoczesnym kursie któtko terminowego weksla wiedeńskiego
„ **Hamburgu**	w „Norddeutsche Bank“,	
„ **Frankufurcie n. M.**	w Deutsche Effecten und Wechsel-Bank i u pp „Gebrüd. Bethmann“,	

a ewenutalnie i na innych każdocześnie do wiadomości podać się mających placach w kraju i za granicą.

Na oddzielne zabezpieczenie funduszów, potrzebnych do umorzenia i oprocentowania tej pożyczki krajowej, za którą Królestwo Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ręczy całym swoim majątkiem i wszystkimi swoimi dochodami, służą przedewszystkiem zasiłki państwowe, należne jeszcze funduszom indemnizacyjnym Galicyi wschodniej i Galicyi zachodniej w myśl ustawy z dnia 5 czerwca 1 90 Dz. u. p. Nr. 110 i z 4 stycznia 1893 Dz. u. p. Nr. 6 i dodatki do podatków, które bedą celem pokrycia potrzeb tej pożyczki rozpisane.

Z zarządu tą pożyczką krajową i funduszami przeznaczonymi na jej oprocentowanie i umorzenie będzie Wydział krajowy prowadził i osobne rachunki przedkładał je corocznie Sejmowi.

Na mocy ustawy państwowej z 4 stycznia 1893 Dz. u. p. Nr. 6 i dotyczącego obwieszczenia z 8 lutego 1893 Dz. u. p. Nr. 21 mogą być obligacye tej pożyczki krajowej używane do lokowania kapitałów fundacyjnych, majątków zakładów będących pod publicznym nadzorem, kapitałów pupilarnych, fideikomisowych, depozytowych, jak również po kursie giełdowym, jednakże nie ponad wartość imienną na kaucye w stosunkach służbowych i kontraktowych.

Aż do wygotowania obligacyj nowej pożyczki krajowej będą wydawane przez Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wystawione, tymczasowe pokwitowania, w zamian za które stosownie do wydać się mającego w swoim czasie ogłoszenia począwszy od 1 maja 1893 wręczone będą oryginalne obligacye, a równocześnie także i **narosłe do 1 maja 1893 półroczne odsetki od imiennej wartości tychże.**

Lwów **dnia 18 lutego 1893.**

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
Eustachy książę Sanguszko w. r.

Członek Wydziału krajowego:
Antoni Jaxa Chamiec w. r.

Członek Wydziału krajowego:
Tadeusz Romanowicz w. r.

Powołując się na powyższe obwieszczenia Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, ogłaszają podpisane banki i firmy subskrypcyą na:

4% wolną od podatku i wszelkich potrąceń, a przeznaczoną wyłącznie na skonwertowanie galicyjskiego długu indemnizacyjnego pożyczkę krajową Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem w łącznej imiennej wartości:

58,850.000 koron

ustawą z dnia 2 sierpnia 1892 Dz. u. p. nr. 126 ustanowionej waluty

(29,425.000 zł. wal. austr.)

Subskrypcya ta nastąpi tak **w drodze zamiany** 5 prc. obligacyi indemnizacyjnych Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego, jakoteż **w drodze wpłaty gotówkowej** a w szczególności przyjmowane będą:

Zgłoszenia do zamiany od dnia ogłoszenia niniejszego prospektu począwszy **najpóźniej do dnia 15. marca b. r.,**

Subskrypcye w drodze wpłaty gotówkowej dnia 15. marca b. r.

w Berlinie w domu bankowym „Mendelsohn & Comp.“
„ „ „ „ „ „Robert Warschauer & Comp“
„ Frankfurcie n. M. w „Deutsche Effecten-und Wechsel-Bank“
„ „ „ „ w „domu bankowym „Gebrüd. Bethmann“
„ Hamburgu w „Norddeutsche Bank“
i na innych placach niemieckich
(Pod warunkami na tychże placach obwieścić się mającymi.)
we Wiedniu w „Union Banku“
„ „ w kantorze wymiany „Union Banku“
we Lwowie w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
„ „ **w c. k. uprz. galic. Akcyjnym Banku hipotecznym i w innych miejscach subskrypcyjnych w Galicyi przez te instytucye ustanowionych**
w Bielsku w „Bielitz-Bialaer Handels und Gewerbe-Bank“, Filiale der Böhmischen „Union Bank“
„ Bernie w Mährische Escompte Bank“
„ Gracu w „Steiermärkische Escompte Bank“
„ Lincu w „Bank für Oberösterreich und Salzburg“
„ Pradze w „Böhmische Escompte Bank“ i tegoż filiach
„ „ w „Živnostenska Banka pro Cechy a Moravu“ i tegoż filiach
„ Tryeście w filii „Union Banku“
w godzinach urzędowych tychże zakładów i pod następującemi warunkami:

I.

Zgłoszenia do zamiany będą w myśl przyrzeczenia danego galicyjskiemu Wydziałowi krajowemu i na podstawie umowy **w całej pełni** uwzględnione.

Zgłaszający do zamiany otrzyma za każde:

im. wart. 100 zł. mon. konw. (zł. 105 w. a.) 5 prc. obligacyj indemnizacyjzych,

które z kuponem płatym 1. maja 1893 dostarczyć należy,

im. wart. 222 koron (zł. 111 w. a.) 4prc. obligacyj nowej pożyczki,

przyczem reszta, nie dająca się wyrównać przez rzeczywiste sztuki 4 prc. obligacyi, zostanie po cenie subskrypcyjnej, stanowiącej podstawę wyżej podanego stosunku zamiennego, w kwocie zł. 94·60 w. a. za każde 200 koron (zł. 100 w. a.) im. wartości, w gotówce wypłaconą.

Ponadto bonifikowane będą 5 prc. odsetki bieżące od obligacyj indemnizacyjnych do zamiany przeznaczonych do najbliższej zapadłości kuponowej t. j. do 1 maja 1893 w stosunku zł. 2·36¼ za każdych im. wart. 100 zł. mon. konw. (zł. 105 w. a.), a natomiast odsetki bieżące za każdych im. wart. 100 zł. w. a. nowej pożyczki krajowej do tegoż samego terminu będą w stosunku 2 zł. w. a. obliczone.

Wypadnie więc n. p. za mon. konw. zł. 4000 5 prc. obligacyi indemnizacyjnej 8800 koron (zł. 4400 a. w.) nowej 4 prc. pożyczki krajowej i zł. 37·84 w. a. gotówką z doliczeniem bonifikacyi odsetków w kwocie 6·50 zł. w. a., zatem razem zł. 44·34 a. w w gotówce.

Dostarczenie zgłoszonych do zamiany 5 prc. obligacyj indemizacyjnych ma nastąpić równocześnie ze zgłoszeniem na formularzach, które w miejscach zamiany bezpłatnie wydawane będą. O ile jednak przy zgłoszeniu złożoną żostanie kaucya, przez miejsce zamiany oznaczona, mogą być zgłoszone do konwersyi obligacye indemnizacyjne także i później, jednakże nie po 15. kwietnia b. r. dostarczone; poczem kaucya zwróconą zostanie.

Zgłoszenia zamiany winkulowanych obligacyj indemnizacyjnych będą się odbywały na podstawie osobnych formularzy zgłoszeń, których dostarczą miejsca zamiany.

Te ostatnie są na podstawie udzielonych instrukcyj obowiązane bez opłaty orowizyi wdrożyć na żądanie strony i w zamian za dostarczone wymagane dokumenta — potrzebne kroki celem dewinkulacyi przedłożonych obligacyj indemnizacyjnych, a nawet zarządzić wedle możności winkulacyą nowych sztuk.

Wykonanie zamiany rozpoczyna się od 27. marca b. r. Nieodebrane do 30 kwietnia b. r obligacye pozostają od tegoż dnia na rachunek i niebezpieczeństwo uprawnionego do odbioru w dotyczącem miejscu zamiany.

II.

Dla subskrypcyi w drodze wpłaty gotówkowej

wynosi cena subskrypcyjna:

zł. 94·75 w. a. za każde 200 koron (100 zł. w. a.) im. wart. wraz z bieżącymi 4 prc. odsetkami od dnia 1 listopada 1892 do dnia podjęcia.

Przy subskrybowaniu należy złożyć kaucyą w wysokości 5 prc. subskrybowanej imiennej kwoty w gotówce, lub też w takich efektach, które dotyczące miejsce subskrypcyjne jako dopuszczalne uzna.

Przydzielenie sztuk, którego wysokość uznaniu każdego miejsca subskrybcyjnego jest pozostawioną, nastąpi według możności najrychlej po zamkięciu subskrypcyi, za uwiadomieniem subskrybentów.

W wypadku, gdy przydzielenie będzie mniejsze, niż zgłoszenie, zostanie nadwyżka kaucyi bezzwłocznie zwróconą.

Podjęcie przydzielonych sztuk może nastąpić od 27 marca b. r. za uiszczeniem ceny.

Subskrybujący jednak jest obowiązany podjąć:
połowę przydzielonych sztuk najpóźniej do 31. marca b. r.
resztę „ „ „ do 15. kwietnia b. r.

Kwoty niżej 10.000 koron (5.000 zł. w. a.) należy w całości najpóźniej do 31. marca b. r. podjąć.

Po zupełnem podjęciu tychże zostanie złożona kaucya obliczoną względnie zwróconą.

Plan umorzenia obligacyj przeglądnąć można w miejscach subskrybcyjnych.

Wiedeń, Lwów, Berlin, Hamburg, Frankfurt nad Menem, w lutym 1893.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Mendelsohn et Comp.
Union-Bank,
C. k. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny,
Robert Warschauer & Co.
Norddeutsche Bank in Hamburg.
Deutsche Effekten & Weksel-Bank.
Gebr. Bethmann.

OBEZWA.

Ogłaszając powyższe obwieszczenie i prospekt, zalecamy także ze swej strony niniejszą:

Konwersyą i subskrypcyą

a na mocy przyznanego nam ze strony Wydziału syndykackiego prawa, urządzamy dalsze miejsca subskrypcyjne, jak następuje:

W Czerniowcach: W Filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego.
„ **Kołomyi:** W Spółce handlowej rolniczo-przemysłowej, jako zastępstwie Banku krajowego.
„ **Krakowie:** W Filii c. k uprz. gal. akc. Banku hipotecznego.
W Powiatowej Kasie oszczęd., jako zastępstwie Banku krajowego.
„ Towarzystwie wzajemnego kredytu.
U pp.: Alberta Mendelsburga.
„ „ Blau i Epstein.
„ „ Augusta Raczyńskiego.
„ „ Stanisława Feintucha.
We Lwowie: W Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
W c. k. uprz. Akc. Banku hipotecznym.
U pp.: Sokala i Liliena.
„ „ Augusta Schellenberga i Syna.
W Przemyślu: W Towarzystwie zaliczkowem rolnem, jako zastępstwie Banku krajowego.
U pp.: Leopolda Süssweina.
„ „ Aschkenazy & Münz.
W Rzeszowie: W Towarzystwie zaliczkowem i kredytowem, jako zastępstwie Banku krajowego.
U pp.: Matzner & Holzer.
W Stanisławowie: W Banku zaliczkowem, jako zastępstwie Banku kraj.
U pp.: S. Kornblüh & Kaner.
W Tarnopolu: W Filii c. k. uprz. akc. Banku hipotecznego.
W Banku powiatowym, jako zastępstwie Banku krajowego.
W Tarnowie: W Towarzystwie zaliczkowem, jako zastępstwie Banku kraj.
U pp.: Mendla Aberdama.
a nadto we wszystkich nie wymienionych tu miejscach, gdzie istnieją zastępstwa Banku krajowego: **w Zastępstwach Banku krajowego.**

We Lwowie, dnia 28. lutego 1893.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.

C. k. uprzyw. galicyjski Akcyjny Bank hipoteczny.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.